Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 30 STYCZNIA 1934 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 29

Generalna reforma podatkowa w Polsce

rozpatrywana będzie na następnej sesji sejmowej.—Demonstracja opozycji na komisji budżetowej Ministerstwa Skarbu.—Miljon nieostemplowanych zapalniczek w kraju. — Minister Skarbu stwierdza realność układanego budżetu.

Warszawa, 29 stycznia.

(B) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia komisji budżetowej opozycja dokonała niegroźnej zresztą, ani w przejawach, ani w skutkach demonstracji **przeciwko historycznej uchwale piątkowej sejmu.**

Do chwili zdecydowania przez sejm **lo...** Poseł Zaremba w imieniu P.P.S. zgłosił mianowicie wniosek o przerwanie dalszych prac komisji budżetowej sejmu, aż do **wniosku o votum nieufności dla marszałka dr. Świtalskiego.**

Poseł Zaremba, we wniosku swym pomawiał dr. Świtalskiego o sprzeczne z przepisami prawa, przeprowadzenia uchwały konstytucyjnej w sejmie. Prezes komisji budżetowej, poseł dr. Byrka (BB) odebrał głos posłowi Zarembie, twierdząc, że **wniosek jego wykracza poza ramy praw i uprawnień komisji budżetowej.** Kiedy poseł Zaremba zaprotestował przeciwko odebraniu mu głosu, przewodniczący dr. Byrka przywołał go do porządku z zapisaniem do protokułu.

Wniosek posła Zaremby poparł poseł książę Czetwertyński (klub narodowy). Pomimo to wniosku tego przewodniczący dr. Byrka pod głosowanie nie poddał, twierdząc, że **komisja budżetowa nie jest uprawniona do wypowiadania się w kwestjach prawnych i konstytucyjnych, nie mających najmniejszego związku z jej pracami.**

Po tym incydencie, praca komisii budżetowej potoczyła się normalnie.

Przystąpiono do omawiania budżetu ministerstwa skarbu. Referat wygłosił poseł Hołyński (BB), poczem obszerne uzasadnił politykę skarbową państwa minister skarbu, prof. dr. Władysław Zawadzki.

Sprawozdawca pos. **Hołyński** nawiązując na wstępie do przeprowadzonej przez ministra Skarbu reorganizacji departamentu budżetowego, wypowiedział szereg uwag na temat konieczności większego wpływu Minist. Skarbu na budżety poszczególnych resortów z wyjątkiem Ministerstwa Spraw Wojskowych, które podlega innym kryterjom podatkowym.

PRZENOSZENIE URZĘDNIKÓW NA EMERYTURĘ.

Wspominając o kwestjach emerytalnych pos. Hołyński wypowiada pogląd, że jeżeli któryś z **ministrów chce przenieść na emeryturę urzędnika, który jeszcze niema wysłużonych pełnych praw emerytalnych, to powinien uzyskać na to aprobatę ministra Skarbu,** który albo zgodzi się na to emerytowanie, albo winien mieć możność umieszczenia tego urzędnika w innej części administracji.

Przechodząc do spraw ustawy uposażeniowej, która wchodzi w życie z dniem 1 lutego, referent omawia zmiany w budżecie, które zajdą w związku z wprowadzeniem w życie wspomnianej ustawy.

Przechodząc do działu dochodów referent podkreślił, że należytości egzekucyjne wskazują duży wzrost.

DZIAŁALNOŚĆ B. G. K.

Co się tyczy działalności Banku Gospodarstwa Krajowego **referent zwraca uwagę na nadzwyczajny wzrost płynności tego banku w porównaniu z okresem poprzednim, oraz na dużą jego zdolność redyskontową.** Akcja budowlana B. G. K. zwłaszcza w zakresie małych budowli dała bardzo dobre rezultaty.

DZIAŁALNOŚĆ P. K. O.

P. K. O. wykazuje również kolosalną wprost płynność, tak dalece, że w pewnych wypadkach jest ona może zbyt wysoka. Na specjalne podkreślenie zasługuje udział ubezpieczeń w PKO. **Ubezpieczonych jest przeszło 70 tys. osób, na sumę przeszło 120 miljonów złotych.**

Dłuższy ustęp swych wywodów poświęcił referent **sprawie danin publicznych, przyczem przy okazji stwierdził, że w r. ub. nie było pogorszenia konjunktury, ani tendencji do jej spadku,** a zatem preliminowanie wpływów z podatków, oparte na wpływach roku ubiegłego jest uzasadnione.

Jeśli chodzi o **podatki pośrednie,** to referent przedewszystkiem zwraca uwagę, że mimo **kryzysu podatki te nie uległy zmniejszeniu.** Odwrotnie niektóre stawki zostały podniesione. Wobec ogólnego spadku cen powstaje tendencja do obchodzenia tych podatków, jak to np. ma miejsce ze sprawą zapalniczek. W związku z tem konieczne jest usprawnienie kontroli skarbowej. Dokonana już reorganizacja dała b. dobre wyniki. Tak np. **w pierwszych 6 miesiącach ub. roku ilość wykrytych przestępstw akcyzowo - monopolowych nie przekraczała 2 i pół tysiąca miesięcznie. Po reorganizacji ilość ta wzrosła do 4, a nawet i 5 tys. miesięcznie.**

PODATEK OD ZAPALNICZEK.

Podatek od zapalniczek preliminowany w wysokości 120 tys. zł. jest realny, gdyż suma zagwarantowana jest przez Monopol Zapałczany. W roku bieżącym ostemplowano ogółem zaledwie kilkadziesiąt zapalniczek. **Referent oświadcza, że podatek, wynoszący 10 zł. od zapalniczki jest fikcją i konieczna jest znaczna obniżka tego podatku. Ilość nieostemplowanych zapalniczek w kraju obliczaja na kilkaset tysięcy do 1 miljona sztuk.**

PODATEK OD KWASU WĘGLOWEGO.

Referent oświadcza w dalszym ciągu, że p. minister Skarbu, po bliższem **rozpatrzeniu ustawy, zrecydował nie wprowadzać podatku od sody i dlatego referent wnosi o skreślenie sumy 5 miljonów zł.,** przewidzianej jako wpływ z tego podatku. **Podobnie został zaniechany podatek od bibułek,** wobec czego należy skreślić odnośną kwotę 4.200 tys. złotych. Natomiast **projekt podatku od kwasu węglowego zostanie wniesiony do Sejmu.**

Po omówieniu sprawy ceł oraz opłat stemplowych i danin pokrewnych, referent przypomniał, że p. minister Zawadzki ZAPOWIEDZIAŁ W EXPOSE W SEJMIE GENERALNĄ REFORMĘ PODATKOWĄ NA PRZYSZŁĄ SESJĘ.

Po przerwie pierwszy zabrał głos **pos. Rymar (Kl. Nar.)** Krytykując stosowany sposób układania budżetu zaleca bardziej klasyczne zasady celem umożliwienia oceny całości. Wypowiada się przeciwko inflacji, ale przestrzega przed deflacją. Mówca zaleca obniżenie kosztów egzekucji.

BUDŻET JEST UKŁADANY REALNIE.

Po półgodzinnej przerwie zabrał głos **p. min. Zawadzki.**

Na wstępie p. minister zastanawia się nad oceną sytuacji budżetowej. Stwierdza że realność przewidywań nie została przez nikogo w dyskusji w roku bieżącym zakwestjonowana. **Przeciętna preliminowana za ostatnie 9 miesięcy wynosiła 72 proc. budżetu natomiast wykonanie wynosiło 75 proc. budżetu. Stąd wniosek że zeszłoroczne przewidywania były prawidłowe.** Przyszłoroczne przewidywania opierają się na tych samych realnych zasadach. W budżecie obniżono niektóre cyfry. Pierwsze miejsce dawały niedobory. **Od września większe mamy wpływy niż w roku ubiegłym.**

Wynik wpływów z podatków zgadza się z wpływami z innych dziedzin gospodarczych. **Wpływy z monopolu spirytusowego o 18 proc. większe niż w styczniu ub. roku** z monopolu Tytoniowego o 10 proc., Pewna zniżka dała się zauważyć w opłatach stemplowych.

Następnie p. minister stwierdza powolne ale istotne polepszenie sytuacji gospodarczej. Z kolei min. Zawadzki zaznaczył że z **Pożyczki Narodowej wpłacono dotychczas 200 miljonów a na wydatki budżetowe zarachowano 9 miljonów.** Raty pożyczki narodowej wpływają prawidłowo i najprawdopodobniej będą nadal wpływać tak jak dotychczas, gdyż nikomu nie opłacałoby się tracić praw do obligacyj, gdy zostało do wpłacenia mniej niż 50 proc. 240 miljonów pójdzie na pokrycie deficytów lutowego i marcowego, natomiast 175 miljonów zostanie zaoszczędzonych. Budżet przyszłoroczny będzie zrównoważony, i nie powinien nasuwać nam obaw. Dążymy do możliwych oszczędności i uproszczeń administracji. Po przemówieniu min. Zawadzkiego budżet w drugim czytaniu przyjęto.

Przed dalszemi posunięciami politycznemi.

Ważne narady z dyplomatami w M.S.Z. i w Belwederze.— Marsz. Piłsudski przyjął na audjencji posłów Francji i Rumunji.

(B) W ciągu dnia dzisiejszego odbyło się na terenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Belwederu **kilka pierwszorzędnego znaczenia narad politycznych.** Minister Beck **odbył kilkugodzinne rozmowy kolejno z ambasadorem Wielkiej Brytanji Erskine, posłem ZSRR. Antonowem Owsiejenko, posłem estońskim Poustem i posłem łotewskim dr. Grossvaldem.**

W godzinach wieczornych Marszałek Piłsudski przyjął w obecności min. Becka kolejno ambasadora Francji p. Laroche oraz posła rumuńskiego p. Cadere. Obecnie **treść narad dzisiejszych jest jeszcze utrzymywana w ścisłej tajemnicy, ale wolno przypuszczać, że kierownicy polskiej polityki zagranicznej po podpisaniu polsko - niemieckiego paktu o nieagresji przygotowują dalsze posunięcia polityczne, tym razem obejmujące teren Europy północno - wschodniej.**

W związku z tem a przedewszystkiem z przygotowanem podpisaniem deklaracji gwarantującej niepodległość i nienaruszalność granic państw bałtyckich, pojawiły się znów uporczywe pogłoski o wyjeździe min. Becka do Moskwy w pierwszych dniach marca r. b.

Włosi przelecieli Atlantyk

z Rzymu do Brazylji, bijąc rekord szybkości na tym dystansie.

Nowy Jork, 29 stycznia.

Według otrzymanych tu doniesień, w okolicach Fortu Aleaza w Brazylji znaleziono na plaży zniszczony samolot włoski, na którym lotnicy Lombardi i Mazzotti usiłowali dokonać przelotu z Rzymu do Buenos Aires.

Los lotników jest dotychczas nieznany. Godz. 16.50.

Londyn, 29 stycznia.

Według otrzymanych tu doniesień, lotnicy włoscy Lombardi i Mazzotti wyszli zupełnie bez szwanku przy przymusowem lądowaniu na wybrzeżu brazylijskiem. Natomiast radjotelegrafista i mechanik odnieśli lekkie rany.

Rzym, 29 stycznia.

Lotnik Lombardi przesłał do ministerstwa lotnictwa w Rzymie depeszę o przymusowem lądowaniu i uszkodzeniu aparatu na plaży w pobliżu Natalu.

Pomimo wypadku lotnicy Lombardi i Mazzotti pobili w przelocie z Europy do Ameryki Południowej wszelkie poprzednie rekordy, przebywając dystans **z Rzymu do Brazylji w 46 godzin.**

DALADIER TWORZY GABINET.

Zamiast polityków będą w nowym rządzie francuskim ludzie o niezależnym sądzie i czystych rękach. — Tworzenie rządu pod hasłem wyjaśnienia afery Stawiskiego i ukarania winnych.

Paryż, 29 stycznia. (PAT).

Po odmowie Doumergue'a, którą były prezydent Rzplitej Francuskiej usprawiedliwia podeszłym swym wielkiem, prasa francuska podaje jako ewentualnego przyszłego szefa gabinetu kandydaturę b. przewodniczącego senatu sen. Jeanneney'a.

Dzienniki jednak są zdania że Jeanneney nie podejmie się misji tworzenia nowego rządu podobnie jak i Buisson przewodniczący izby deputowanych, do którego zamierza zwrócić się prezydent Lebrun.

Pozatem wymieniane są przez wszystkie pisma nazwiska Daladiera i Herriota, jako prawdopodobnych szefów gabinetu.

Przewidują jeszcze iż Lebrun dzisiaj rano po rozmowie z przewodniczącym senatu i **izby deputowanych zaproponuje jednemu z szefów stronnictwa radykalnego utworzenie nowego rządu.**

Paryż, 29 stycznia. (PAT).

Dzisiaj rano prezydent Lebrun powierzył b. prezydent Daladier misję tworzenia nowego rządu, Daladier rozpoczął rozmowy ze swymi przyjaciółmi politycznymi, zastrzegając sobie ostateczną odpowiedź.

***

Paryż, 29 stycznia.

Ogłoszony przez kancelarję Prezydenta Republiki komunikat głosi, że prezydent Lebrun zawezwał do siebie Daladier'a i zaproponował mu misję tworzenia nowego gabinetu. Ostatecznej odpowiedzi Daladier ma udzielić dziś wieczorem.

Wychodząc z pałacu Elizejskiego Daladier oświadczył, że niezwłocznie rozpocznie narady ze swymi przyjaciółmi politycznymi. Zamiarem moim — mówił Daladier — *jest utworzyć rząd z ludzi energicznych i cieszących się szacunkiem,* gdyż jedynie taki rząd może podnieść autorytet państwa i pozyskać zaufanie całego kraju.

Daladier zakończył przed obiadem wizyty protokólarne i odbył naradę z Herriotem. Po obiedzie Daladier przyjął przewodniczących większych komisyj parlamentarnych.

***

Paryż, 29 stycznia.

Agencja Havasa donosi, że Daladier starać się będzie przedewszystkiem o utworzenie rządu, którego *zadaniem będzie zadośćuczynienie żądaniom opinji publicznej w sprawie wyjaśnienia kulis afery Stawskiego i ukarania winnych.*

Daladier zamierza jakoby *otoczyć się nowymi ludźmi, wybranymi mniej przez wzgląd na ich opinje polityczne, a raczej znanych z niezależności ich sądów.*

Jak się wydaje, Daladier sam obejmie tekę spraw wewnętrznych.

Chautemps prosił Daladier'a o nie włączanie go do nowej kombinacji rządowej, aby zachować całkowitą swobodę działania potrzebną mu przy obronie swego własnego gabinetu, jeżeliby jeszcze okazało się to niezbędne. Tekę sprawiedliwości objąć ma jeden z senatroów.

Do nowego gabinetu wchodzić mają przedstawiciele nowych ugrupowań, począwszy od socjalistów, aż do prawicowej grupy Louis Marin.

W kuluarach izby naogół zapatrywano się przychylnie na powierzenie Daladier'owi misji tworzenia nowego gabinetu. Grupa lewicy radykalnej uchwaliła porządek dzienny, wyrażający życzenie, aby Daladier'owi udało się utworzyć rząd, oparty na szerokich podstawach.

Ze swej strony radykałowie społeczni nie wyrażając oficjalnie swego zadowolenia, a próbują wybór Daladier'a na stanowisko szefa rządu i niechcą utrudniać jego akcji, oparcia rządu na jaknajszerszych podstawach.

Paryż, 29 stycznia.

Według krążących pogłosek skład nowego rządu będzie następujący: premjer i minister spraw zagranicznych Daladier, sprawiedliwość — Pernot albo Bonnevay, sprawy wewnętrzne Frot, finanse — Pietri albo Palmade, oświata — Deat, teki mają objąć: Auray, Martineau, Deplat, la Chambre, Andre Marie.

Stawiski zdefraudował „tylko” 300 miljonów

Decydująca faza dochodzeń w aferze defraudanta z Bayonne. Sprawa honorowa o artykuł pisany przez żonę wyzwanego.

Paryż, 29 stycznia.

Jak zapewnia prasa, w dniu dzisiejszym rozpoczęła się decydująca faza dochodzeń w sprawie afery Stawiskiego.

W Bayonne przesłuchiwany był dziś przez trzy godziny dep. Bonnaure. *Przed gmachem sądu zebrał się tłum, który wychodzącego posła powitał okrzykami: — „Do więzienia”.* Wobec groźnej postawy tłumów musiano wezwać żandarmerję.

W Paryżu przeprowadzana jest skrupulatna kontrola lokowanych bonów w poszczególnych towarzystwach ubezpieczeniowych. Według wiadomości prasowych, wykryte dotychczas fałszywe bony bajońskie opiewają na sumę 258 miljonów franków.

Przypuszczalne oszustwa Stawiskiego nie przewyższą 300 miljonów franków.

***

Paryż, 29 stycznia.

Prokurator republiki polecił jednemu z sędziów śledczych wszcząć dochodzenie w sprawie kradzieży akt z dossier afery Stawiskiego.

Na tle sprawy Stawiskiego powstał w Bayonne konflikt między współpracowniczką pisma „Gazette de Biarritz”, panią Delarue, a przewodniczącym palestry tamtejszej Simonette. Mąż pani Delarue wziął całkowitą odpowiedzialność za artykuł, umieszczony przez nią, a mówiący o obowiązkach adwokata. Artykułem tym poczuł się obrażony prezes Simonette.

Zatarg zostanie załatwiony na drodze honorowej.

Trzęsienie ziemi w Meksyku.

Wybuch wulkanu Popocatepatl.

Londyn, 29 stycznia.

Mexico City donoszą o trzęsieniu ziemi które wyrządziło wielkie szkody. Ludność ogarnięta paniką, opuszczała w popłochu swe siedziby. W czasie ucieczki kilkanaście osób zostało stratowanych.

W Acalupco niemal wszystkie domy runęły. Miasto przedstawia widok rumowiska gruzów. Cała ludność uciekła w lasy.

W miejscowości Amecameca, położonej na północ od wulkanu Pocatepetl spadł wielki meteor. Wulkan Popocatepatl od kilku dni wznowił swą działalność. Ludność okolic położonych w pobliżu wulkanu w obawie wybuchu ewakuowała swe domostwa.

Katastrofa samochodowa w Niemczech.

Uległ jej przywódca Stahlhelmu, rotmistrz von Morozowicz.

Berlin, 29 stycznia.

Ofiarą poważnej katastrofy samochodowej padł w niedzielę o świcie w pobliżu miejscowości Tremplin w Brandenburgji rtm. von Morozowicz, znany przywódca Stahlhelmu i członek pruskiej Rady Państwa.

Z powodu panującej gołoledzi wóz na jednym z zakrętów szosy zarzucił, wpadając całym pędem na drzewo, przyczem rtm. Morozowicz, żona jego oraz szofer doznali pęknięcia czaszki i licznych obrażeń ciała.

W stanie bardzo poważnym odwieziono ofiary wypadku do szpitala we Frankfurcie nad Odrą.

Willa wyleciała w powietrze.

Skutki suszenia dynamitu na piecu.

Graz, 29 stycznia.

(PAT) W willi inżyniera Poleschinsky'ego w Tropen, który posiada w tej miejscowości kopalnię kwarcu, jeden z kierowników robót położył na płycie kuchennej 25 kg. dynamitu, który chciał ogrzać. **Naskutek przegrzania dynamitu nastąpił wybuch, od którego cała willa uległa zupełnemu zniszczeniu wylatując w powietrze.** Kierownik robót poniósł śmierć na miejscu, inż. Poleschinsky i jego żona są ciężko ranni.

Wyjazd P. Prezydenta do Zakopanego.

Warszawa, 29 stycznia.

W najbliższych dniach spodziewany jest wyjazd Prezydenta Rzplitej do Zakopanego. Prezydent przybyć ma do Zakopanego z rodziną na kilkutygodniowe wywczasy zimowe. P. Prezydent, jak poprzedniemi laty zamieszka w zameczku obok sanatorjum ... skowego w Kościeliskach, gdzie też poczynione zostały przygotowania do przyjęcia Dostojnego Gościa.

Tragiczna sytuacja „Czeluskina”.

Ryga, 29 stycznia.

W tragicznej sytuacji znalazł się okręt sowiecki „Czeluskin”, zblokowany przez lody na morzu syberyjskiem w pobliżu cieśniny Berynga. Okręt ten wypłynął przed trzema miesiącami z Władywostoku, mając na pokładzie ekspedycję meteorologiczną, pod kierownictwem prof. Schmidta. Pozatem na pokładzie statku znajdował się oddział strzelców syberyjskich, marynarze, a nawet kobiety.

Prof. Schmidt nadesłał depeszę ... jową, w której wzywa pomocy.

Rząd sowiecki postanowił wysłać ekspedycję samolotową dla ratowania „Czeluskina”. Nie wiadomo jednak, czy ekspedycja ta przybędzie na czas.

Emigracja do Palestyny.

Warszawa, 29 stycznia.

Dziś wyjechało z Warszawy do Palestyny przez Trjest 120-stu emigrantów z Polski, którzy osiedlą się na stałe w Palestynie. Następny transport 120-stu emigrantów odjedzie w przyszły poniedziałek przez Konstancę okrętem polskim „Polonja”.

Ujęcie międzynarodowego aferzysty

poszukiwanego przez policję polską, belgijską, łotewską i niemiecką

Wilno, 29 stycznia.

Policja w Kownie aresztowała niejakiego Chajmowicza, międzynarodowego złodzieja aferzystę, który podawał się za uciekiniera z Niemiec i pobierał zapomogi od różnych towarzystw dobroczynnych.

Człowiek ten jest już od dłuższego czasu poszukiwany przez policję: **belgijską, łotewską i niemiecką.** Ostatnio nabrał on jednego z zamożniejszych kupców ryskich na sumę 60.000 łatów.

Pomiędzy innemi popełnił on w swoim czasie również na terenie Wilna **oszustwo na szkodę niejakiej Zylbersztejnowej.** Mąż tej kobiety skazany był w swoim czasie na więzienie w Krakowie i odsiadywał tam karę.

Wówczas zjawił się Chajmowicz u Zylbersztajnowej, która jest mieszkanką Wilna i wręczył jej kartkę od męża.

Z kartki tej wynikało, że **Chaimowicz siedział razem z Zylbersteinem w więzieniu krakowskiem.** Zylberstejn polecał okaziciela jako człowieka, któremu można zaufać i wysłuchać jego rady.

Przy pomocy tej kartki Chajmowicz zdobył zaufanie Zylbersztejnowej. Oświadczył jej, **że męża jej zwolni przed czasem z więzienia, lecz będzie to kosztowało 500 zł.**

Zylbersztejnowa przyjęła tę propozycję i straciła 500 złotych.

Pomysłowy złodziej - aferzysta znajdu się obecnie w więzieniu w Kownie. Jest on poszukiwany za różne sprawki również przez policję krakowską.

26 STYCZNIA 1934 ROKU.

26 stycznia Roku Pańskiego 1934.... Jedna z tych dat, które zaważą na dziejach Polski i Europy — jeden z tych dni, które urastają do poziomu zwrotnych i wyjściowych momentów w zbiorowych dziejach....

26 stycznia — w dniu tym, chronologicznie cytując, rano w Berlinie p. minister J. Lipski i p. minister Spraw Zagranicznych Rzeszy von Neurath, podpisali pakt o nieagresji na okres lat dziesięciu, zaś późnem popołudniem w Warszawie Sejm Rzeczypospolitej uchwalił nową konstytucję Państwa Polskiego.

Zakapturzeni puryści i legiści, czyniący z myśli drąg, skostnieli doktrynerzy, robiący z ducha cegłę, znajdą niewątpliwie tysiące formalnych zarzutów i zastrzeżeń przeciwko metodzie przeprowadzenia tej zasadniczej ustawy. Wielbiciele blaszanych pudełek doktryny, miłośnicy formułek, przesłaniających wewnętrzną istotę zjawisk i zjawisk tych wagę — mogą, a i będą zapewne, załamywać ręce i rwać włosy. W istocie — zaniedbano hieratycznego tańca obrządków, pożerających swym formalizmem istotną treść zagadnienia, przeradzających się w mur granitowy, przygniatający myśli, czyn i inicjatywę...

Legiści, puryści i doktrynerzy niejednej doszukują się usterki, idąc śladem Suchodolskiego, co to w dniu 3-go maja syna na salę wyprowadził, grożąc, iż „własnemi ubije go rękoma", jeśli ustawa przejdzie. Nie „ubił" zresztą.

Na sali sejmowej widnieje napis: Salus reipublicae suprema lex — a krzyczy on głośno o prawdzie, iż nie ma „praw" i formułek, gdy dobro narodu i państwa zbawienie ponad nie wznosi.

Dzień 3 maja r. 1791. Patrjoci przekonali się oddawna, iż na zdrowie moralne i umysłowe opozycji ówczesnej liczyć nie można. Jedni — jak Rzewuski, Branicki i Kossakowski — zaprzedani bez reszty, inni — jak Potocki i Suchodolski — otumanieni i skostniali do granic. Upływał czas, a z nim malały szanse uzdrowienia Polski. I oto wbrew prawu i wbrew regulaminom w czasie ferji na dzień 5 maja wzywa się wyłącznie i jedynie posłów stronnictwa reformy, a gdy data ta się wydaje i grozi napływ opozycji, dzień posiedzenia przesuwa się na 3 maja.

Dzień 3 maja. Miasto i zamek obstawione wojskiem. Ułani z dobytemi szablami u oddrzwi sali posiedzeń. Wzburzone, gotowe na wszystko, tłumy zalegają ulice miasta. Nieznany nikomu z opozycji a mało komu ze stronnictwa reform projekt konstytucji, zrywający radykalnie z pięciowiekowym ustrojem, łamiący wszystkie najsolenniej zaprzysiężone prawa, zostaje odczytany i — wbrew gniewom, zaprzeczeniom, płaczom, protestom i pogróżkom obecnych posłów opozycji — w ciągu jednego dnia, w ciągu paru godzin, przyjęty i zaprzysiężony. Zamach stanu w całej rozciągłości. Zdeptanie regulaminu bezwzględne. Grożenie siłą zbrojną niewątpliwe. Nieliczenie się z prawem całkowite. I oto.... i oto dzień 3 maja jest dniem błogosławionym — uczczonem powszechnie narodowem świętem polskiem.

W obliczu zamachu stanu z dnia 3 maja, jakże nikłe, jakże blade są usterki, których doszukiwać się będą doktrynerzy, czyniący z ducha cegłę i puryści, przeistaczający myśl w okuty drąg sękaty. Dzień 26 stycznia wyrósł z ducha dnia 3 maja, z myśli najświętszej iż najwyższem dobrem jest dobro Państwa.

Złotem ogniwem miłości sprzęgnijmy w sercach te dwie daty, daty dni, w których zwyciężył duch zbawienia Ojczyzny, duch uzdrowienia Polski.

Nowa konstytucja jest wytworem własnym polskiej myśli państwowotwórczej — wypływa z naszej własnej doktryny ustrojowej, łącząc idee demokracji z zasadą mocnej władzy, wynosząc dobro państwa ponad zgiełkliwy rozgwar skłóconych interesów i poglądów.

Dzień 26 stycznia jest Wielkim Dniem w dziejach naszych.

Uchwalenie ustawy konstytucyjnej przysłoniło niejako fakt — wielce doniosły — podpisania paktu nieagresji z Trzecią Rzeszą. Pakt ten jest nowym wielkim sukcesem polskiej polityki — polityki męskiej, spokojnej, a twardej, świadomej swych celów i swej siły. Tak. Swej siły. Bowiem nie należy się łudzić — tylko militarna siła Polski zapewnia tryumf jej pokojowej, a nie rezygnującej z niczego polityki zagranicznej. I ta siła tylko — siła fizyczna i siła duchowa, zdolność do walki, umiejętność walki i gotowość do walki zapewni polityce pokojowej posłuch i sukces, a traktatom i paktom posłuch i poszanowanie.

Pakt o nieagresji jest nietylko naszym sukcesem i ogromną obopólną korzyścią, jest on jeszcze zjawiskiem doniosłem w skali europejskiej, jedną z podstaw, ale bynajmniej nie jedyną podstawą europejskiego pokoju. Niemniej bowiem uroczyście i solennie zawierały Prusy przymierze z Polską Stanisława Augusta, by w rok późniei przystąpić do jej podziału; niemniej solennie gwarantowały neutralność Belgji, by ją zdeptać w r. 1914.

I dlatego jednakim błędem jest niedocenianie, jak i nadmierne nadzieje kładzione we wszelakie pakty. Tylko nasza siła wewnętrzna, tylko gotowość zbrojna — tylko ład wzorowy, zapewniony konstytucją z dn. 26 stycznia, zapewni istotny walor wszelkim zawieranym przez nas paktom, tworząc z nich i z paktu o nieagresji, zawartego w Berlinie jedną z podwalin pokoju Europy.

Tak, dzień 26 stycznia jest wielkim dniem w dziejach Polski.

WŁADYSŁAW LUDWIK EVERT.

Sprawa polskiego węgla w angielskim parlamencie.

Minister handlu odpowiada na interpelacje posłów, którzy protestują przeciwko przywiezieniu węgla polskiego do Anglji. — Anglja więcej nie kupi węgla od Polski.

Londyn, 29 stycznia.

W izbie Gmin zgłoszono dziś interpelację w sprawie ładunku 1600 ton węgla polskiego. Na interpelację tę minister handlu odpowiedział dłuższem przemówieniem, w którem oświadczył, że w związku z komunikatem firmy Bowater zarządził dochodzenie, czy istotnie nie można było w Anglji otrzymać dostatecznej ilości potrzebnego firmie węgla. Minister nie ma wątpliwości co do tego, że firma Bowater była szczerze zaniepokojona grożącem wyczerpaniem się jej zapasów węgla i dlatego uważa zakupienie węgla polskiego w tej sytuacji za uzasadnione. Niemniej jednak — zdaniem ministra — **nie istniała potrzeba przywiezienia węgla polskiego**, gdyż zapotrzebowanie mogło być szybko pokryte ze źródeł brytyjskich.

Na dalsze zapytanie, czy minister posiada oficjalne lub prywatne wiadomości o innych jeszcze zamówieniach węgla polskiego, minister odpowiedział, że przeprowadził dokładne badania i **nie wie o żadnych innych dostawach węgla polskiego do Wielkiej Brytanji.**

Rokowania handlowe angielsko-polskie

poprzedza wizyta przedstawicieli angielskiego ministerstwa handlu w Warszawie.

Londyn, 29 stycznia.

Do Warszawy odjechali w dniu 27 b. m. dwaj przedstawiciele brytyjskiego departamentu Handlu Zamorskiego Mullins i Lyal, pełniący funkcję komisarzy przy radzie rozwoju stosunków zamorskich, spełniającej rolę organu doradczego przy departamencie Handlu Zamorskiego.

Pobyt obu tych panów w Polsce ma **na celu zbadanie możliwości współpracy gospodarczej i handlowej między** przemysłem angielskim a polskim.

Komisarze ci sporządzić mają następnie z wrażeń i doświadczeń swej podróży sprawozdanie, które stanie się podstawą dla powzięcia decyzji co do wysłania specjalnej delegacji przemysłowców angielskich do Polski.

Jak wiadomo rząd brytyjski trzyma się tej zasady, iż przed rozpoczęciem z jakimkolwiek krajem oficjalnych rokowań handlowych, daje najpierw zainteresowanym przemysłom brytyjskim możność zbadania rynku państwa, z którym rokowania mają być otwarte, aby miarodajni reprezentanci zainteresowanych w danym wypadku przemysłów ustalili korzyści, które dany rynek przedstawia dla W. Brytanji.

Walka o panowanie nad Pacyfikiem.

Stany Zjednoczone chcą kupić francuskie i angielskie wyspy.

Londyn, 29 stycznia.

Dyplomatyczny korespondent „Sunday Express" zamieszcza sensacyjną wiadomość o zamiarze rządu Stanów Zjednoczonych zapewnienia sobie bezpiecznych i dogodnych połączeń z Filipinami w drodze kupna francuskich i angielskich wysp leżących na oceanie Spokojnym, w pobliżu Filipinów.

Dziennik przypomina w związku z tem oświadczenie przewodniczącego komisji morskiej w Izbie reprezentantów, Winsona, który w ubiegłym tygodniu powiedział, że nader szczęśliwem rozwiązaniem zagadnienia bezpiecznej komunikacji pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i Filipinami byłoby utworzenie na oceanie Spokojnym posterunków strategicznych, co jednocześnie mogłoby dać mocarstwom możliwość spłaty części długów wobec Ameryki i nie obciążałoby podatników amerykańskich.

Korespondent dowiaduje się, że **Stany Zjednoczone zamierzają w najbliższym czasie zaproponować Anglji i Francji odstąpienie szeregu wysp na Pacyfiku** wzamian za skreślenie części długu tych państw.

Ponieważ Japonja fortyfikuje wyspy, przekazane jej w charakterze terytorjów mandatowych przez Ligę, może ona w każdej chwili sparaliżować żeglugę pomiędzy Stanami Zjednoczonemi, a Filipinami, Chinami i Indjami wschodniemi.

Jerozolima, 29 stycznia.

Z Bejrutu donoszą, iż na pograniczu syryjsko-tureckiem odbyła się przy użyciu karabinów maszynowych i granatów formalna bitwa między żandarmerją syryjską a bandą 80 przemytników, 13 przemytników i 1 żandarm poniosło śmierć, kilkunastu zaś jest rannych.

Po trzygodzinnej walce udało się przemytników rozbroić i aresztować.

Kongres Kawalerów Maltańskich

odbędzie się w Rzymie.

Rzym, 29 stycznia.

W dniach od 14 do 20 marca odbędzie się w Rzymie ogólny kongres Kawalerów Maltańskich. Przy tej okazji kapituła orderu zbierze się po raz pierwszy od czasu utracenia wyspy Malty w roku 1786.

Kawalerowie Maltańscy w swych galowych mundurach złożą hołd Ojcu Świętemu, parze królewskiej oraz prochom Nieznanego Żołnierza.

Zamach na premjera afgańskiego.

New Delhi, 29 stycznia.

Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości z Kabulu dokonano na premjera afgańskiego Haszim — Hana zamachu rewolwerowego.

W wyniku zamachu premjer odnieść miał lekką ranę. Zamachowiec którym okazał się pewien afgańczyk, Boe popełnił samobójstwo.

Koncert Fitelberga w Moskwie.

Leningrad, 29 stycznia.

W przepełnionej do ostatniego miejsca sali Filharmonji odbył się drugi koncert pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, złożony z dzieł Beethovena.

Dyr. Fitelberga przyjmowano entuzjastycznie, wywoływano go po koncercie 8 razy i obdarzono kwiatami.

41 osób zamarzło na śmierć

na wysepce przy brzegach Korei

Tokjo, 29 stycznia.

(PAT). Na wysepce Dagelet przy brzegach Korei znaleziono 41 zwłok osób, które zmarły z powodu mrozów.

Wysepka była zupełnie odcięta z powodu burzy, który szalała w ciągu kilku dni.

Sofja, 29 stycznia. (PAT).

Dzisiaj rano o godz. 9.23 powróciła do Sofji z Bukaresztu bułgarska para królewska.

Rocznica hitleryzmu w Niemczech

Konfrontacja rzeczywistości z programem hitlerowskim. — Zniszczenie jest kompletne i gruntowne. — Kto zrealizuje postulat walki z „kłamstwem politycznem".

„Obudzone" Niemcy pod chloroformem demagogji

Z dniem dzisiejszym upływa pierwszy rok rządów kanclerza Hitlera i jego obozu. Rok ten był okresem wielkich przemian, okresem przewrotu, podważającego u samych podstaw dotychczasowe formy życia politycznego, społecznego i gospodarczego Rzeszy Niemieckiej.

Jeżeli przemiany te mogły być urzeczywistnione, to dlatego, że naród niemiecki powołał do steru rządów ludzi, nie dopuszczających żadnych ograniczeń w wykonywaniu swej władzy, ludzi, zdecydowanych zgnieść bezlitośnie wszystko, co stoi na przeszkodzie urzeczywistnieniu ideału „nowych" Niemiec.

W trakcie kryzysu ministerjalnego w grudniu 1932 roku marszałek von Hindenburg pisał do dzisiejszego kanclerza Rzeszy:

„Gabinet, pozostający pod pańskiem kierownictwem musiałby stać dyktaturą partji, a tem samem pogłębić antagonizmy, istniejące w narodzie. Nie mogę wziąć na siebie odpowiedzialności za wytworzenie takiego stanu rzeczy, ani wobec mego sumienia, ani wobec przysięgi, złożonej na konstytucję".

Niewiadomo, co sędziwy marszałek dziś myśli „w swem sumieniu" o „przysiędze, złożonej na konstytucję". Ale jeden fakt jest niewątpliwy. Fakt, że słowo „dyktatura" stało się ciałem i to ciałem bardzo krzepkiem. Partja narodowo - socjalistyczna sprawuje dziś władzę absolutną nad narodem niemieckim. Dysponuje liczną i dobrze zorganizowaną milicją.

W ciągu dwunastomiesięcznych swych rządów zdołała **unicestwić wszystkie opozycyjnie wobec niej nastrojone partje.** Zdławiła prasę innych kierunków, narzucając jej własną ideologję. Wszystko, co dziś drukuje się na ziemiach niemieckich, **przepojone jest duchem hitlerowskim.** (Nasuwa to jednemu z emigracyjnych pisarzy niemieckich uwagę, że musi się narodzić optymizm w kraju, w którym obywatele nie przeczytają ani jednej wiadomości nieprzyjemnej... i co pozwoli Niemcom zatracić ostatnie resztki zmysłu krytycznego, jakie im zostały). Jakże bowiem oczekiwać jakiejś krytyki **w kraju, tak trzymanem pod chloroformem, jak „obudzone" Niemcy?**

Pod tym chloroformem zachodzą jednak fakty, zasługujące na to, by im poświęcić baczną uwagę. Miniony rok był pierwszym rokiem **konfrontacji życia z programem hitlerowskim,** zamkniętego w słynnych 25 artykułach z 25 lutego 1920 roku.

U progu drugiego roku rządów hitlerowskich warto się zastanowić, czy i w jakim stopniu ów program został wcielony w życie.

**

Pierwsze trzy artykuły programu dotyczące **polityki zagranicznej Rzeszy.** Główne idee, jakie się w nich zawierają, to przedewszystkiem **idea „wielkich Niemiec"**, idea równości praw oraz idea ekspansji terytorjalnej.

Dążnością do urzeczywistnienia pierwszej z tych idej jest **nieustanny nacisk wywierany na Austrję** w kierunku usunięcia rządów Dollfussa, jako największej przeszkody na drodze do „Anschlussu", jeżeli nie w sensie całkowitego zespolenia obu krajów, to przynajmniej w sensie uzależnienia Austrji od Rzeszy. „Równość praw" przeobraziła się w kwestję rozbrojenia, a raczej uzbrojenia Niemiec i stała się osią całej polityki zagranicznej Rzeszy, warunkując najważniejsze jej w tej dziedzinie posunięcia (jak np. wystąpienie z Ligi Narodów).

Trzeci artykuł programu jest niejasny! **„Domagamy się terytorjum, niezbędnego dla wyżywienia naszego narodu i dla skolonizowania nadmiaru ludności"** — oto brzmienie tego artykułu. Jeżeli jego treścią jest dążność do odzyskania kolonji, utraconych w wojnie — to po za niezręczną interwencją Hugenberga w Londynie, w okresie trwania konferencji ekonomicznej — żadne zabiegi w tym kierunku nie były podejmowane. Jeżeli zaś jego treścią jest dążność do ekspansji terytorjalnej na wschodzie, to rząd hitlerowski nie tylko nie podejmował żadnych kroków w kierunku urzeczywistnienia tej dążności, ale przeciwnie, wyparł się jej (niewiadomo, na jak długo), mnożąc zapewnienia uspakajające i zawierając pakt o nieagresji z Polską.

Trzy artykuły programu, dotyczące żydów zostały całkowicie wcielone w życie. Żydzi, zamieszkujący Rzeszę trak towani są **„jak goście"**, poddani ustawodawstwu specjalnemu i pozbawieni prawa wykonywania nie tylko czynności politycznych — jak głosi program — ale i całego szeregu innych funkcyj o charakterze publicznym.

Cztery następne artykuły (7,8, 9 i 10) dotyczą **spraw społecznych, przedewszystkiem** zaś kwestji bezrobocia. Stanowiły one najsilniejszy czynnik atrakcji ruchu hitlerowskiego, zjednały dlań rzesze bezrobotnej i głodującej ludności niemieckiej. Otóż stwierdzić należy, że istotnie **ilość bezrobotnych zmniejszyła się w Niemczech.** Prawda, że ów wzrost zatrudnienia pozostaje w najściślejszym związku ze zbrojeniami, że bezrobotni nie zostali wprzęgnięci do pracy normalnej, t. j. wiążącej się z istotną poprawą sytuacji ekonomicznej, że ich zarobki niewiele przenoszą zapomogi, wypłacane przez Fundusz Bezrobocia. Ale fakt, zmniejszenia liczby bezrobotnych pozostaje faktem i propaganda hitlerowska przedstawia go, jako wielki trjumf polityki gospodarczej nowych rządów. Dziełu walki z bezro[bo]ciem służą również **„armje pracy"**, **które składają się setki tysięcy** [mło]**dych ludzi,** poddanych ścisłej dyscy[pli]nie wojskowej i wykonywujących [róż]ne prace inwestycyjne, nie otrzym[ując] wzamian niemal żadnego wynagro[dze]nia. Godzi się wreszcie zaznaczyć, [że w] dziedzinie organizacji pracy rząd hi[tle]rowski zaznaczył żywo swą dzia[łal]ność, uchwalając **nową „kartę pra[cy"], mającą, wedle swych twórców, być [nie]doścignym wzorem ustawodawstwa [pra]cy, a w istocie będącej zniesieniem wszelkich ochron, z jakich korzystal[i do]tąd robotnicy.**

Artykuły 11—16, w których zaw[arte] ły się najbardziej rewolucyjne elem[enty] doktryny ekonomicznej hitleryzmu [nie] znalazły dotąd całkowitego urzec[zy]wistnienia. **Nie zostało zniesione [„nie]wolnictwo" tantjem i procentów od [ka]pitałów; nie zostały upaństwowi[one] wielkie towarzystwa finansowe i ha[n]dlowe; nie zostały „skomunizowa[ne"] wielkie magazyny. Niemniej przeto p[ro]ces etatyzacji państwa hitlerowskie[go] postępuje szybko naprzód.** Codzień [po]wstają organizacje i urzędy, „czuwa[ją]ce" nad każdą inicjatywą prywatną; [co]dzień kontrola państwowa nad życ[iem] gospodarczem staje się bardziej ścisł[a i] bezwzględna. Jeżeli obecnie domin[ujące] tendencje będą utrzymane, to nal[eży] przypuszczać, że u kresu „czterola[tki"] Hitlera Niemcy ulegną etatyzacji in[te]gralnej.

Artykuł 17, głoszący konieczn[ość] przeprowadzenia **„reformy rolnej, od[po]wiadającej potrzebom narodowym"** [ży]... został wprawdzie wcielony w [ży]... stosownie do zawartych w nim post[u]latów poszczególnych, ale stał się pu[nk]tem wyjścia dla zupełnej rewolucji [w] ustawodawstwie agrarnem. Rewolu[cja] ta zapewniła rządowi **nieograniczo[ne] możliwości w zakresie regulowania pr[o]dukcji, zbytu i cen artykułów roln[ych],** przydzielania wytwórcom rynków sp[rze]dażnych, łączenia w całość poszcze[gól]nych gospodarstw i nawet likwido[wa]nia warsztatów rolnych, których d[zia]łalność może wystawić na szwank in[te]resy gospodarstwa narodowego.

Artykuły, stawiające postulat ref[or]my wychowania w kierunku wpaja[nia] w młodzież „idei państwa" został oc[zy]wiście zrealizowany w sensie całko[wi]tej hitleryzacji szkolnictwa. Podob[nie] artykuł 24, głoszący **postulat walki [z] „kłamstwem politycznem"** oraz z dzi[a]łalnością literacką i artystyczną „w[y]**wierającą korupcyjny wpływ na życ[ie] narodowe"** został wcielony w życie o[d]powiednio do sensu, jaki podkładają p[o] te wyrażenia kierownicy życia polity[cz]nego Niemiec. Artykuł 24 mówi o w[ol]ności wyznań religijnych **„o ile nie s[ą] sprzeczne z moralnością rasy niemie[c]kiej"**; zastrzeżenie to stanowi punkt w[yj]ścia dla energicznej ingerencji rządu [w] dziedzinie spraw religijnych i dążno[ści] do radykalnego przeobrażenia orga[ni]zacji katolicyzmu i protestantyzmu nie[]mieckiego. Wreszcie artykuł 25, om[a]wiający postulat **„potężnej władzy cen[]tralnej** znalazł realizację bardziej jes[z]cze radykalną, niż to leżało w pierwo[t]nych intencjach jego autorów, albowie[m] jedno pociągnięcie pióra Hitlera dopro[]wadziło do całkowitego zniesienia auto[]nomji „krajów" i do ustalenia jedności Niemiec pod przewodnictwem Berlina.

Tak więc, jak widzimy, rząd hitle[]rowski urzeczywistnił nadspodziewanie wiele z owych 25 punktów swego pro[]gramu. I nie podobna nie zgodzić się [z] dr. Goebbelsem, iż ów pierwszy rok rządów narodowo - socjalistycznych stanowi najdobitniejsze stwierdzenie, że jedynie naród niemiecki z rządem hitle[]rowskim i rząd hitlerowski z narodem niemieckim mogli dokazać tego, czego dokazali.

J. Wandel

Kłótnie między Goeringiem a Hitlerem

Premjer pruski jest zaczepny i kłótliwy.

Agencja „Reutera" donosi z Berlina: Po całkowitym powrocie do zdrowia, prezydent Hindenburg przyjął wczoraj kanclerza Rzeszy. Hitlera, który złożył sprawozdanie o obecnej sytuacji politycznej. Obszernie omówiona była sprawa konfliktu w kościele niemieckim.

Wedle krążących pogłosek, Hindenburg doszedł wraz z Hitlerem do wniosku o konieczności kontynuowania przedsięwziętych przez rząd środków, zmierzających do likwidacji zatargu.

Pruski premjer, Goering, przyczynił się jednak do ponownego zaostrzenia sytuacji, ponieważ odmawia zgody na jakikolwiek kompromis.

Po audjencji Hitlera u głowy państwa, w gabinecie prezydenta, odbyło się posiedzenie z udziałem ministra spraw wewnętrznych, Fricka i przedstawiciela chrześcjan niemieckich oraz opozycyjnego duchowieństwa.

Po wygłoszeniu przez kanclerza przemówienia ugodowego, przybył na posiedzenie Goering. Premjer pruski złożył oświadczenie, które stworzyło niezwykle dramatyczne komplikacje.

Pragnąc iść na rękę opozycji, Hitler zamierzał usunąć z zajmowanego stanowiska biskupa państwowego Muellera, wyznaczając na jego miejsce innego duchownego, któryby, na mocy czasowych pełnomocnictw, mógł przeprowadzić w życiu kościelnem nową reformę.

W tej chwili *Goering złożył obszerny materjał o „intrygach" duchowieństwa opozycyjnego, zamykając tem samem drogę do porozumienia.*

Goering twierdził, iż państwo posiada prawo bezpośredniej ingerencji do spraw kościelnych i może władzą swą zlikwidować trwający konflikt.

— *Wkładając bronzowe koszule, nie jesteśmy protestantami ani katolikami, lecz tylko narodowymi socjalistami* — oświadczył w zakończeniu Goering.

Korespondent „Reutera" dodaje, iż większość niemiecka stoi po stronie Hitlera.

Na panującą w łonie rządu narodowo - socjalistycznego zakulisową walkę wskazują nadto pogłoski o tem, iż Hitler skłonny jest już na pewne ustępstwa wobec kanclerza austrjackiego, Dollfussa, podczas gdy jednocześnie *Goering słuszeć nawet nie chce o jakichkolwiek „ustępstwach"*. Goering jest nadto podejrzany o sympatje monarchistyczne. Hitler zaś, jak wiadomo, jest zawziętym przeciwnikiem restytucji monarchji w Niemczech. Na rozbieżność pomiędzy Hitlerem a Goeringiem wskazuje również fakt, iż *kanclerz wyraził jakoby chęć uwolnienia Dymitrowa i towarzyszy z więzienia, czemu sprzeciwia się kategorycznie Goering.* Tak samo w projektach reformy konstytucji Hitler wystąpił z wnioskiem o obcięcie terytorjum pruskiego, napotykając oczywiście na ostry sprzeciw premjera Goeringa.

POMOC LEKARSKA i ULGI KOLEJOWE

dla funkcjonarjuszy państwowych

Warszawa, 29 stycznia.

(Pat) — W dniu wczorajszym, rada ministrów uchwaliła rozporządzenie o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszy państwowych, sędziów i prokuratorów, oficerów i podoficerów policji państwowej, straży granicznej, emerytów i t. d.

Pomoc lekarska obejmie porady lekarskie, pomoc lekarską, pomoc położniczą, dostarczanie leków, leczenie w zakładach, leczenie fizyko-terapeutyczne i badania djagnostyczne.

Ponadto uchwalono rozporządzenie o ulgach dla funkcjonarjuszy państwowych sędziów i prokuratorów, oficerów i podoficerów policji państwowej, straży granicznej i emerytów w przejazdach kolejami państwowemi. — **Z ulg korzystać będą również urzędnicy kontraktowi i prowizoryczni.**

Ulgi będą wynosić 50 proc. taryfy, która obowiązywała do dnia 1 stycznia 1934 r. Ulga dla oficerów policji i podoficerów policji i straży granicznej, będzie wynosiła 80 proc. taryfy normalnej do dnia 1 stycznia 1934 r.

Przypomnieć należy, że zgodnie z rozporządzeniem z grudnia r. ub., **żony funkcjonarjuszy państwowych korzystają z ulg tych samych, jakie przysługują funkcjonarjuszom państwowym.**

KRONIKA

Styczeń **30** Wtorek

Dziś Martyny
Jutro Piotra Nolasko W.

Wschód słońca	7.20
Zachód słońca	16.17
Wschód księżyca	16.31
Zachód księżyca	7.48
Długość dnia	8.57
Przybyło dnia	1.14

Imieniny P. Prezydenta

obchodzone będą w Łodzi nader uroczyście.

W dniu 1 lutego 1934 roku przypadają imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego, które obchodzone będą w Łodzi uroczyście.

Uroczystości rozpoczną się jeszcze w dniu 31 b. m. wieczorem. Przez ulice miasta przeciągną orkiestry wojskowe i policyjne oraz szkolne i organizacyj P. W., które odegrają capstrzyk.

W koszarach oddziałów wojskowych, stacjonowanych w Łodzi, odegrany zostanie specjalny capstrzyk i odczytane zostaną rozkazy.

Szkoły nie będą czynne, natomiast młodzież stawi się w swoich klasach, dla wzięcia udziału w uroczystych nabożeństwach, jakie odprawione zostaną w świątyniach wszystkich wyznań. Uczniowie szkół powszechnych i średnich udadzą się na nabożeństwa pod przewodnictwem swych wychowawców.

Również oddziały wojskowe wyślą specjalne delegacje, które wezmą udział w nabożeństwach. Zarówno w szkołach, jak i w organizacjach społecznych i zawodowych będą zorganizowane okolicznościowe akademje, na których wygłoszone zostaną referaty o działalności Prezydenta Rzplitej, prof. Mościckiego.

Żądania włókniarzy

zostały już przesłane przemysłowcom.

W dniu wczorajszym związki zawodowe w Łodzi wystosowały do organizacyj przemysłowych pismo, prosząc o zwołanie wspólnej konferencji dla omówienia sprawy zawarcia dodatkowej umowy zbiorowej.

Treść pisma zgodna jest z ostatniemi uchwałami związków zawodowych, o których donosiliśmy w niedzielę. Związki domagają się mianowicie, by przemysłowcy zobowiązali się do przestrzegania „angielskiej soboty", przyznali robotnikom wyższe stawki za pracę w godzinach nadliczbowych oraz wyrównali zarobki robotników w ten sposób, by cały ciężar podwyższonych składek na ubezpieczenia społeczne przeniesiony został na właścicieli fabryk.

Zaczniemy pracować według planu.

Co będzie zrobione w ciągu lata.

Przedewszystkiem kontynuowane będą roboty kanalizacyjne oraz rozpoczniemy budowę wodociągów.

Dość już było improwizacji i chaosu.

Za dwa miesiące rozpoczynają się w Łodzi roboty inwestycyjne. W tym roku, po raz pierwszy od chwili prowadzenia tego rodzaju prac w naszem mieście, plany nie zostały odłożone na ostatnią chwilę. Już dziś, gdy mamy przed sobą połowę zimy, wszystkie wydziały miejskie zajęły się opracowaniem zakresu robót. Podjęte już zostały pertraktacje z Funduszem Pracy w sprawie pożyczki i zgóry uwzględniono w budżecie miejskim szereg pozycyj na roboty inwestycyjne. Gdy nadejdzie dzień 1 kwietnia robotnicy będą mogli odrazu stanąć do pracy na wyznaczonych odcinkach.

Rejestracja odcinków nastąpi w ciągu miesiąca marca. W tym samym czasie wpłyną odnośne fundusze. Tegoroczne roboty podjęte będą planowo, wcześnie i prowadzone bardzo długo, aż do późnej jesieni.

Na plan pierwszy postawiona została SPRAWA BUDOWY KANALIZACJI I WODOCIĄGÓW.

Minął już termin wyznaczony dla właścicieli nieruchomości na skanalizowanie domów, a tem samem na zlikwidowanie ścieków ulicznych. Przymusem kanalizacyjnym objęte zostało niemal całe śródmieście. I główny nacisk wydziału kanalizacji i wodociągów położony będzie w tym roku na dopilnowanie, by domy zostały skanalizowane. Ze strony właścicieli domów nie będzie w tym roku żadnych sprzeciwów, tembardziej, że uzyskali oni, w związku z przymusem kanalizacyjnym, znaczne ulgi podatkowe. I równocześnie z pracami wewnątrz domów postępować będzie praca na ulicach, polegająca na wyrównywaniu chodników i

LIKWIDOWANIU ŹRÓDEŁ ZARAZY

zwłaszcza niebezpiecznych tak w porze letniej.

Według planu roboty kanalizacyjne prowadzone będą w roku bieżącym na ulicy Emilji od ul. Bocznej do Magazynowej oraz do Fabrycznej. Następnie kanały ułożone będą na ul. Fabrycznej przez park Źródliska do Wodnej i Targowej. Równocześnie pogłębione będą kanały na ulicach Targowej i Wodnej by odwodnić wiadukt na ul. Wysokiej. Plan robót przewiduje nadto roboty nad regulacją rzek Jasienia i Bałutki.

Niezależnie od robót kanalizacyjnych w tym roku rozpoczęta zostanie druga kapitalna inwestycja:

BUDOWA WODOCIĄGÓW.

Wstępne badania, które prowadzone były od szeregu miesięcy w Łodzi zostały już zakończone. Wybitni rzeczoznawcy stwierdzili, że można tanim sposobem dokonać wierceń w samej Łodzi, by wydobyć wodę ze źródeł podskórnych. Pertraktacje z Funduszem Pracy zostały już przeprowadzone — Łódź uzyska pożyczkę. I dlatego w dniu 1 kwietnia rozpoczną się roboty również i na tym odcinku.

Przedewszystkiem ułożone mają być

RURY WODOCIĄGOWE

na ul. 11-go Listopada **przez Plac Wolności, na ul. Pomorskiej do Kilińskiego. Następnie na ul. Kilińskiego do Narutowicza, Narutowicza od Kilińskiego do Piotrkowskiej, ul. Legjonów od Piotrkowskiej do Żeromskiego, a następnie na Żeromskiego od ul. Legjonów do 11 Listopada.** Równocześnie ułożone będą rury wodociągowe na wszystkich bocznych ulicach, zamkniętych w tym obrzymim czworoboku.

Będzie to pierwszy etap pracy. Po jego skończeniu zacznie się

WIERCENIE DWÓCH GŁĘBOKICH STUDZIEN ARTEZYJSKICH

na Dąbrowie. Wody z tych studzien puszczone będą do rur wodociągowych a równocześnie prowadzone będą roboty nad wykopem ziemnym dla zbiorników wody czystej na Budach Stokowskich.

Plan, jak widać, jest bardzo obszerny, a jest to zaledwie tylko drobna część zaprojektowanych na ten rok robót inwestycyjnych w Łodzi. O innych działach pomówimy następnym razem.

Walka z tyfusem w Polsce

Przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności

Liczba zachorowań na tyfus plamisty w ubiegłym tygodniu przekroczyła w całej Polsce cyfrę 140 osób, gdy w tygodniu poprzednim zarejestrowano 99 chorych. Najwięcej przypadków tyfusu plamistego stwierdzono na Kresach Wschodnich w powiecie sarneńskim, baranowickim i wileńskim oraz w Małopolsce Wschodniej. W ciągu ostatnich dwuch dni w Warszawie nie zanotowano nowych przypadków tyfusu plamistego. Trzy wypadki podejrzane zanotowane w domu noclegowym dla inteligencji przy ul. Jagiellońskiej 19, jak się okazało, nie były tyfusem plamistym. W jednym przypadku gorączka była wywołana atakiem kamieni żółciowych, w dwuch zaś grypą.

Do Warszawy przybył i został ustawiony na bocznicy na Żoliborzu pociąg—łaźnia, złożony z 15 wagonów. Prawdopodobnie w pociągu tym będzie urządzone prowizoryczne kąpielisko dla mieszkańców schroniska na Żoliborzu oraz innych schronisk.

Bony Funduszu Inwestycyjnego

są najlepszą formą lokaty oszczędności.

(i) W związku z olbrzymim planem robót inwestycyjnych w Polsce, Fundusz Pracy, który finansuje obecnie wszystkie tego rodzaju roboty, utworzył w roku bieżącym t. zw. Fundusz Inwestycyjny. Fundusz ten ma zapewnić wpływy na roboty inwestycyjne, a został pomyślany w ten sposób, iż stanie się on najlepszą lokatą pieniędzy dla wszystkich obywateli państwa.

Fundusz Inwestycyjny wypuścił bony, które w dowolnych odcinkach nabyć może każdy. Bony te nie mają charakteru długoterminowych pożyczek, lecz są jakgdyby lokatą oszczędnościową. Mają one 100-procentowe zabezpieczenie, narówni z banknotami, i każdej chwili są zamieniane w kasach skarbowych na pieniądze. Jest to więc to samo, co składanie pieniędzy na książeczki oszczędnościowe, z tą różnicą, że dają one większe oprocentowanie, każdy bowiem posiadacz bonów bierze udział w losowaniu premji, które odbywa się co tydzień. W razie wygranej, każdy posiadacz bonu wygrać może poczwórną stawkę. Bonami temi można nadto płacić wszelkie należności skarbowe, jak podatki, daniny, opłaty, cła, kary i grzywny, bez żadnych ograniczeń.

Szybka rozprzedaż tych bonów, które nabyć można we wszystkich kasach skarbowych w Łodzi, przyczyni się w znacznej mierze do przeprowadzenia tegorocznych robót inwestycyjnych na wielką skalę.

Urzędnik zabił żonę i córkę,

poczem pozbawił się życia. — Ponure odkrycie policjanta. — Dla czego Szabliński otrzymał wymówienie. — Straszliwa decyzja

Wstrząsająca tragedja rodzinna w Wilnie.

Wilno, 29 stycznia.

Dzisiaj rano miasto obiegła straszna wiadomość **o podwójnem zabójstwie i samobójstwie, dokonanem przez urzędnika 8-go stopnia rachunkowo-skarbowego w Wilnie, 54-letniego Michała Szablińskiego, zamieszkałego w samem centrum przy ul. Wileńskiej 36.**

Szablińscy zajmują w domu tym w podwórzu na parterze 3-pokojowe mieszkanie, składające się z sypialni, stołowego i trzeciego pokoju, zajmowanego przez 14-letnią ich córkę, Eugenję.

Gdy w godzinach rannych służąca nie mogła się dostać do mieszkania, a równocześnie zauważyła światło w jadalni, zwróciła się zaniepokojona do posterunkowego policji.

Posterunkowy otworzył drzwi przemocą i tu oczom przybyłych ukazał się okropny widok:

W KAŻDYM Z POKOI LEŻAŁY ZWŁOKI:

w sypialni zastrzelonej 37-letniej Klaudji Szablińskiej, w pokoju córki — 14-letniej Eugenji i wreszcie w jadalni w pozycji siedzącej — samego Szablińskiego.

Jak zdołaliśmy ustalić, w związku z ujawnionemi nadużyciami w izbie skarbowej, o których niedawno pisaliśmy, Szabliński oraz kilku jego kolegów

OTRZYMAŁO WYMÓWIENIA.

Wczoraj rano Szabliński zakomunikował żonie ostateczną decyzję swych władz przełożonych.

Wiadomość ta wywarła na p. Szablińskiej wstrząsające wrażenie: przez cały dzień płakała. Najwidoczniej Szabliński już wczoraj powziął plan dokonania swego strasznego czynu.

Napisał on list, następnie zastrzelił śpiącą żonę, potem córkę, a wreszcie w jadalni — celnym strzałem w okolicę serca pozbawił się życia.

Mieszkająca obok mieszkania Szablińskich dozorczyni twierdziła, iż strzałów nie słyszała.

Tragedja, jaka rozegrała się w mieszkaniu urzędnika Szablińskiego, wywarła w mieście wielkie poruszenie.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. [illegible] Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127) A. Perelmana (Cegielniana nr. 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Na[illegible]órkowskiego 27).

Zaćmienie księżyca

widoczne będzie dziś w całej Polsce.

Z pośród czterech zaćmień (dwóch Księżyca i dwóch Słońca), przypadających w bieżącym roku, widoczne będzie na ziemiach polskich tylko jedno z tych zjawisk, mianowicie zaćmienie Księżyca w dniu dzisiejszym. Będzie to zaćmienie częściowe.

Satelita nasz, wędrując na tle gwiazd firmamentu w kierunku od zachodu na wschód przesunie się dziś poprzez t. zw. półcień Ziemi oraz częściowo także przez jej cień zupełny.

Ponieważ zjawisko to odbędzie się w rzeczywistości na powierzchni satelity (będzie to właściwie częściowe zaćmienie Słońca przez Ziemię dla Księżyca), przeto poszczególne jej fazy będą widoczne równocześnie we wszystkich tych okolicach naszego globu, w których satelita w tym czasie będzie przyświecał ponad horyzontem.

W Polsce Księżyc wejdzie już częściowo przyćmiony przez półcień Ziemi.

Lekkiemu ściemnieniu ulegną najpierw dolne, lewe części jego tarczy. O godz. 17 min. 1 czasu środk.-europ. zaradzi on dolnym brzegiem taczy o cień zupełny Ziemi. Powstała w ten sposób ciemna wyrwa na jego tarczy będzie się stopniowo powiększała. O godz. 17 min. 43 nastąpi największe nasilenie zjawiska w czasie którego 0.117 części średnicy tarczy satelity pogrąży się w cieniu całkowitym.

Wszystkie akuszerki

muszą się zarejestrować.

Starostwo grodzkie łódzkie — lekarz powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie położne na podstawie art. 4 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o położnych (Dz. Ust. z dn. 20 stycznia 1934 r. Nr. 5 poz. 41) obowiązane są:

1) przed rozpoczęciem wykonywania zawodu zarejestrować się u powiatowej władzy administracji ogólnej (w starostwie), na terenie której zamieszkują, składając dowody posiadanych uprawnień zawodowych;

2) o miejscu zamieszkania, zmianie adresu wzgl. zaniechaniu wykonywania zawodu, każdorazowo zawiadomić powiatową władzę administracji ogólnej (starostwo), na terenie której zamieszkują. O ile zmiana adresu nastąpi z jednego powiatu do drugiego, zawiadomić i starostwo poprzedniego miejsca zamieszkania.

O śmierci położnej zawiadomić starostwo powinna rodzina wzgl. prowadzący meldunki domu, w którym ostatnio położna zamieszkiwała.

Za niestosowanie się do powyższego po 20.II. 1934 r. winni na mocy art. 3 wspomnianego rozporządzenia, będą karani aresztem do 6 tygodni i grzywną do 500 zł. lub jedną z tych kar, o ile dany czyn nie ulega karze surowszej.

Fałszywe pogłoski

o zniesieniu powiatu łaskiego.

W związku z wiadomością, jaka ukazała się w kilku pismach łódzkich o rzekomym projekcie zniesienia starostwa powiatowego w Łasku, komunikują nam ze źródeł miarodajnych, że informacja ta jest całkowicie bezpodstawna.

Projekt podobny nigdy nie istniał.

Ukradziony express syberyjski

Bandyci napadli na pociąg, zrewidowali i okradli wszystkich pasażerów. — Niezwykły wyczyn rabusiów chińskich.

Rozmaite kradzieże popełniano już, ale żeby ukraść ekspress w całości wraz z lokomotywą, wagonami, pasażerami — na taki wyczyn mogli się zdobyć tylko chińscy bandyci.

Między Władywostokiem a Charbinem kursuje dwa razy na tydzień ekspres, w którym jeżdżą zazwyczaj bogaci kupcy. Pociąg składa się **z dwuch wagonów sypialnych, restauracyjnego i bagażowego.** Około północy, gdy ekspres był w pełnym biegu, a pasażerowie pogrążeni w głębokim śnie — **pociąg zatrzymał się nagle.** Silny wstrząs wyrwał większą część podróżnych ze snu, ale nikomu z nich nie przyszło nawet na myśl, aby mogło się stać coś złego, tembardziej, że **w kilka minut potem pociąg ruszył z miejsca.** Przeszło znów parę minut, gdy wtem we drzwiach wszystkich przedziałów pojawili się **zbrojni bandyci chińscy, którzy rzucili się na pasażerów i w okamgnieniu powiązali wszystkich.** Przeszukali walizki, odebrali pasażerom pieniądze, kosztowności, poczem szef bandy oświadczył wystraszonym a pechowym więźniom, iż **pozostaną tak długo w niewoli póki ich krewni i znajomi nie wniosą za wykupienie ich żądanej sumy.** Każdy pasażer otrzymał drukowany formularz, na którym musiał wypisać nazwisko i adres osoby mogącej wnieść żądaną sumę wykupu.

Gdy to się działo w wagonach, **pociąg pędził tymczasem przed siebie z szybkością 90 kilometrów na godzinę.** Przejechano w szalonym pędzie pierwszą stację nie zwalniając ani na chwilę tempa. Służba stacyjna gapiła się przerażona na pociąg-widmo, którego przejazd nie był wcale zapowiedziany, gdyż tuż przed samym Charbinem bandyci skierowali pociąg na boczną linję, wiodącą na południe, ku chińskiej granicy. Chodziło im o to, by dojechać do odleglejszych miejscowości i stamtąd dopiero uprowadzić swoich więźniów do jakiejś dobrze zamaskowanej kryjówki. A pociąg pędził wciąż jak szalony. Minął drugą stację, a po półgodzinnym biegu trzecią. Teraz rozbiegła się już w promieniu kilkuset kilometrów **wieść o pociągu prowadzonym przez bandytów.** Wszędzie, na wszystkich stacjach wiedziano już co się stało z **ekspresem syberyjskim.** Telefon i telegraf poszły w ruch, władze wojskowe i policyjne zaczęły działać gorączkowo. Żandarmi wysłani na stacje, przez które przebiegał pociąg, nie mogli oczywiście nic zdziałać, rozpędzony potwór dyszący parą i dymem mijał w pędzie budynki stacyjne, a z **okien wagonów sypały się na żandarmów kule.**

Wtem bandyta prowadzący lokomotywę zauważył na pareset metrów przed sobą światła pociągu pancernego, który jechał w tym samym kierunku. Zaś bandyci z ostatniego wagonu dostrzegli goniący za ekspresem na tym samym torze **drugi pociąg pancerny.** Z ostatniego wagonu pierwszej pancerki, na którym znajdowało się małe działo, oddano kilka strzałów do lokomotywy ekspresu. Strzały chybiły. Widząc to jednak bandyta-maszynista dał kontrparę i **zaczął cofać pociąg,** chcąc zmusić do tegoż samego jadącą za ekspresem pancerkę. Tak się też stało, gdyż chcąc uniknąć zderzenia ścigająca ekspres pancerka cofała się. Na zakręcie udało się jednak artylerzyście strzelającemu z działa pierwszej pancerki **trafić granatem w środkowy wagon restauracyjny.** Teraz pociąg zaczął zwalniać biegu, co pozwoliło bandytom ratować się ucieczką przed przybyciem żandarmów i żołnierzy z pościgu. Niewyjaśnioną została jednak dotychczas historja zatrzymania pociągu w pełnym biegu, przyczem uderzający jest fakt **zniknięcia maszynisty, którego zastąpił jeden z bandytów, obeznany widocznie z prowadzeniem maszyny.** Chińscy bandyci prześcignęli już dawno swoją pomysłowością i zuchwalstwem najsławniejszych rabusiów i bandytów, jakich znał przed wielu laty amerykański Far-West.

K. M.

Sądzimy, że to wypadek wyjątkowy...

Szkaradna gorliwość

spacza niekiedy najlepsze intencje.

Znane jest przysłowie, które mówi „Poseł jak osel". Przysłowie to piętnuje tych wykonawców cudzej woli i cudzych intencyj którzy, nie rozumiejąc ducha poruszonych im zleceń, nie posiadając orjentacji i wyczucia okoliczności — spaczają powierzoną im misję.

Poruszaliśmy już niejednokrotnie sprawę najrozmaitszych składek i zbiórek urządzanych na terenie szkół łódzkich. Wypowiedzieliśmy się kategorycznie przeciwko dodatkowemu obciążaniu budżetu ciężko i mało dziś zarabiającego robotnika i przeciwko wciąganiu dzieci w orbitę operacyj finansowych.

Nie bacząc na to nasze stanowisko zasadnicze, zaznaczyć jednak musimy, że jest pewien rodzaj akcyj prowadzonej wśród dziatwy szkolnej, zasługującej przynajmniej na tolerowanie. Chodzi o t. zw. samopomoc szkolną.

Idea samopomocy oparta jest na szczytnych hasłach współczucia i zrozumienia niedoli bliźniego. Celem jej jest akcja pomocy w własnym zakresie, w własnem gronie uczniów tej samej szkoły lub klasy.

Nie można jednak wymagać by do akcji tej przystępowały dzieci biednych lub często bezrobotnych rodziców, nie można wymagać, by dzieci, korzystające często same z pomocy społecznej w postaci dożywiania, składały ofiary na rzecz tak samo jak one ubogich kolegów.

Właśnie na tem tle komunikują nam wypadek — mamy nadzieję zupełnie wyjątkowy — w którym **pan wychowawca skarcił matkę sześciorga dzieci i żonę półbezrobotnego za to, że jej dziecko nie przynosi składek na samopomoc szkolną.** Na uwagę wezwanej specjalnie do szkoły matki, że **sama nie ma na należyte odżywianie swej licznej rodziny** — biedna kobieta usłyszała w odpowiedzi mniej więcej te słowa:

— Jak się nie ma **składkę na samopomoc, to trzeba ją sobie użebrać!**

Powtarzamy: **nie wątpimy, że jest to wypadek zupełnie wyjątkowy.** Słowa, jakie usłyszała p. S., zamieszkała przy ul. Śląskiej od p. S. nauczyciela szkoły i wychowawcy jednego z niższych oddziałów szkoły przy ul. Odyńca — niewątpliwie nie wyszły jeszcze nigdy z ust innego nauczyciela w podobnej sytuacji — jednak ten właśnie sporadyczny wypadek zasługuje na opublikowanie. **Ułatwi on wszystkim nauczycielom i wychowawcom samodzielną orjentację w sprawach, które nie mogą być wyczerpująco przewidziane w zaleceniach władz szkolnych.**

Trzeba mieć trochę własnej dobrej woli i rozumu, trudno!..

Mężczyzna w roli... kobiety.

Niezwykły wypadek w parku „Źródliska".

(gr) W dniu wczorajszym w parku Źródliska została polana gryzącym płynem Zofja Mierczyńska. Ciężko poparzoną kobietę przewiozła karetka pogotowia do szpitala.

Nie notowalibyśmy tego wypadku, który już nie poraz pierwszy zdarzył się właśnie w parku przy ul. Rokicińskiej, gdyby nie dwie okoliczności, wyróżniające go z szeregu podobnych.

Oto przedewszystkiem poszkodowaną jest kobieta. To się zdarza niezwykle rzadko. „Bluznąć" kwasem w twarz — to zemsta typowo kobieca. Nie pamiętamy ani wypadku, ani sprawy sądowej, gdzieby do tego czynu posunął się mężczyzna: raz tylko znalazła się tego rodzaju sprawa przed sądem, ale okazało się, że **kwas był sokiem cytrynowym, a oblana dama mocno przeczuloną.** Poprostu chciał ją jej były pracownik nastraszyć. Wydawałoby się, że sprawa oblania Mierczyńskiej kwasem ma jakieś podłoże niezwykle romantyczne, że skoro niema wzgardzonej z dzieckiem na ręku, to conajmniej jest odrzucony zalotnik z raną w sercu. Okazuje się że i pod tym względem rzecz jest zupełnie nieprzeciętna. **Mierczyńską oblał kwasem jej legalny i od wielu już lat z nią żyjący mąż.**

Mierczyński został osadzony w areszcie.

DYREKTOR DR. STANISŁAW JARA OPUSZCZA ŁÓDŹ.

W sobotę dnia 27 stycznia r. b. urzędnicy P.K.O. w Łodzi zaskoczeni zostali odejściem dyrektora Oddziału P. K. O. Dr. praw p. Stanisława Jary, przeniesionego z awansem na wyższe stanowisko do centrali P. K. O. w Warszawie. Dyr. Stanisław Jara, na swoim, niesłychanie odpowiedzialnym stanowisku, umiał zjednać sobie nietylko podległy mu personel ale i szerokie sfery społeczeństwa łódzkiego.

Rozłam wśród hitlerowców.

Na czele lewej opozycji stanął dr. Otto Strasser, który zapowiada wybuch „drugiej rewolucji".—Lewica żąda natychmiastowej realizacji haseł socjalistycznych.

...ocki" nar.-socjalistów musiał narazie uciekać z Niemiec.



DR. OTTO STRASSER ...dz „Czarnego Frontu".

...ęście czytamy o aresztowa- ...knięciu w obozach koncentra ... członków bojówek narodowo- ...ych. Powody nie są poda- ... też urzędówki niemieckie ... są to przestępcze elementy, ...ały wykorzystać swą przyna- ... partyjną w celach, kolidujących ... karnym. Tak jednak nie ...yna jest inna i bardzo po- ...y się nią zainteresujemy, jak- ... ciekawe światło rzuca ona na ... się obecnie w Trzeciej Rze-

...dze przebywa obecnie jeden z ... partji narodowych socjali- ...emczech, dr. Otto Strasser. ...brzmi to bardzo dziwnie, ... Człowiek, któremu kan- ... zawdzięcza częściowo swo- ..., któremu partja narodo- ...stów zawdzięcza swą organi- ... uchodzić z Niemiec, w oba- ... obozem koncentracyjnym. Dr. ...er jest bowiem wodzem ...ontu" partji narodowych soc- ...Zagranicę niewiele wie się o ... froncie". A istnieniem tej ... bardzo poważnej, w łonie ...czy się konieczność ucieczki ... i liczne aresztowania do- ... ostatnio w szeregach człon-

...andarem „Czarnego frontu" ... się najbardziej aktywni i bo- ...owie, którzy poszli za Hitle- ... realizacji haseł socjalistycz- ... domagają się oni uporczywie ...ych haseł, grożąc zupełnie ... rewoltą. „Czarny front" twier- ... narodowy socjalizm sprzeniewie- ...wym hasłem. To wszystko, co ...tychczas, mogło zaspokoić pra- ...yło, ale pod żadnym pozorem ... dać zadośćuczynienia zwolen- ... „Czarnego frontu".

...edziłem w Pradze dr. Strassera,

...dz „Czarnego frontu"

... wrażenie bardzo dodatnie. ... Hitler, Goering, Gebbels zda- ... sprawę jaką potęgą w ich stron ... jest „Czarny front" z pewnością ...wiązują wielkiej wagi do mojego ... Tam wystarczą moje dyrekty- ... chcąc wytępić nas, trzeba zlikwi- ...conajmniej 40 procent dzisiej- ...złonków partji. Dziś 40 procent, ... 60. Mogą nas aresztować i za- ... w obozach. To nie pomoże. Pres- ...lera dziś nie jest już tem, czem ...niej. Członkowie partji patrzą i ...dą spełnienia wszystkich haseł. ... rządu w Niemczech nastąpi ...ej, aniżeli zdaje sobie z tego spra- ...nica.

— Pan wierzy w zwycięstwo?

— Jestem przekonany. Proszę tylko ...leć, że nasze hasła właśnie zdoła- ...worzyć tę potęgę brunatnych ko- ... która zdobyła władzę. Te hasła ży- ... dalszym ciągu. Ludzie czekają.

— Program „Czarnego frontu"?

— Całkowita socjalizacja życia niemieckiego. **Zniesienie prawa własności. Oczywiście nie w granicach, propagowanych przez marksizm. Wszelkie dobra i środki produkcji muszą być uspołecznione. Fabryki, przedsiębiorstwa, zakłady pracy muszą przejść na własność państwa Udział w zyskach dzielony będzie proporcjonalnie na trzy części. Jedna część będzie szła dla państwa, druga dla robotników i pracowników, trzecia dla specjalistów — kierowników, którym państwo powierzy nadzór nad pracą i produkcją. Ustrój kapitalistyczny musi być całkowicie obalony.**

Dr. Strasserowi płoną oczy, gdy o tem mówi. Ręce zaciskają się w pięści.

— Tem hasłem „Czarny front" obali Hitlera z jego burżuazyjną,, drobnomieszczańską polityką.

— Hitler posiada wyjątkową intuicję — mówi dalej dr. Strasser. — Znam go dobrze i spędziłem wiele godzin i dni na rozmowach i dysputach z nim. W niebezpiecznych dla siebie chwilach ukrywał się w domu mych rodziców. I mogę stwierdzić, zupełnie objektywnie, że nie **posiada on żadnego wykształcenia w żadnej dziedzinie**

Hitler nie zna się na niczem.

Ratuje go tylko istotnie niezwykła, powiedziałbym genjalna, intuicja. Zdumienie musi ogarnąć człowieka przeciętnie inteligentnego, gdy będzie prowadził z nim rozmowę prywatną. Będzie miał wrażenie, że ma przed sobą nieuka. Ale w publicznych wystąpieniach ma on coś, co zniewala tłumy. Tem tłumaczy się jego popularność. Jest on mistrzem masowej psychozy.

— Jakie kierunki są obecnie w łonie partji? — zapytałem.

— **Mamy centrum, prawicę i lewicę. Do centrum należy Hitler, Gebbels, Roeh, leader „Robotniczego frontu" Ley, pruski minister oświaty Rust. Do prawicy należy Rosenberg, Goering, generał Epp, Frick i ekonomiczny teoretyk partji Feder. A na lewicy byli zawsze bracia Strasser, Otto i Gregor, b. wiceprezydent Reichstagu Ster, hamburski dyktator Kaufmann i dyktator wschodnich Prus, Koch.**

— Czy uwierzy pan — zapala się dr. Strasser — że ci ludzie nie umieją samodzielnie myśleć i nie przejawiają żadnej inicjatywy? Opowiem panu autentyczny fakt. Na zebraniu naczelnego komitetu partyjnego, pomiędzy przywódcami toczył się spór na temat, co zrobić z partją niemiecko - narodowych Hugenberga. Wtrącił się nagle Goering, który przeciął dyskusję oświadczeniem:

— **Poco sprzeczać się? Mamy wodza i on o tem zadecyduje.**

— Ci ludzie nie chcą ponieść w niczem najmniejszej odpowiedzialności. Po dzień dzisiejszy obawiają się jutra i pragną na wszelki wypadek zasłonić się zawsze Hitlerem. Niechaj odpowiedzialność za wszystko ponosi „wódz". Niech on o wszystkiem decyduje. Nic bez niego. Proszę pana — zapalił się znów dr. Strasser — czy tak długo można rządzić? **Ludzie, którzy dziś rządzą, mówią o rewolucji? Jakaż to rewolucja? Dopóki nienaruszonym pozostał ustrój gospodarczy i ustrój socjalny, jeśli klerykalizm nie jet usunięty, szkoła nie zrewolucjonizowana — czyż to można nazwać rewolucją?** Dlatego właśnie wierzę w ostateczne zwycięstwo „Czarnego frontu". Hitler uczynił świetny krok dyplomatyczny, wyprowadzając Niemcy z Ligi Narodów. Ale równocześnie polityka, jaką prowadzi w stosunku do Rosji i Francji jest błędna i może się poważnie zemścić.

Dr. Strasser rozwija swoje poglądy na przyszłość Europy.

— Wyobrażam sobie, że powstanie federacja europejska bez udziału Anglji i Rosji, jako dwuch krajów nie zainteresowanych organicznie w losach kontynentu europejskiego. Ale musi to być

federacja państw narodowo-socjalistycznych.

Albo Europa przyjmie te formy ustrojowe, albo zginie. Budujemy nasze nadzieje na wzrastającem, młodem pokoleniu wszystkich narodów europejskich. Hitler nie może na to liczyć przy swojej niesocjalistycznej polityce. Cóż mu pozostaje? Ma do wyboru dwie alternatywy, **albo wprowadzić ustrój socjalistyczny, ale do tego jest niezdolny, albo też rozpocząć wojnę.** Z kim? Bezzwzględnie z Francją. Przecież trzeba być ślepcem, by nie widzieć istotnych celów polityki Hitlera, który będzie chciał zabezpieczyć się ze wszystkich stron, by móc zaczepić Francję. Ale tę wojnę Niemcy przegrają

— A pan czego życzy Hitlerowi: zwycięstwa czy porażki?

Porażki! — odparł nie namyślając się nawet Strasser. — **Zwycięstwo Hitlera byłoby największem nieszczęściem dla Europy.**

— Czy „Czarny front" popiera politykę rasizmu narodowych socjalistów?

— **Nigdy w świecie. Lewe skrzydło naszej organizacji zawsze występowało przeciwko tym bredniom. Naród współczesny, ktżdy naród — jest mieszaniną najróżniejszych ras. Zwolennicy rasizmu są wrogami swego narodu.**

— A sprawa antysemityzmu? — zadałem kolejne pytanie. Otrzymałem na nie odpowiedź, którą zanotowałem bardzo dokładnie i przytaczam dosłownie. Niechaj czytelnik sam określi, jak rozumie dr. Strasser to zagadnienie.

— Żydzi we wszystkich krajach powinny być narodową mniejszością, interesy której chronione byłyby prawem międzynarodowem — oświadczył dr. Strasser. — W przyszłych Niemczech wyobrażam to sobie następująco: Weźmy nprz. okres pięcioletni. W ciągu tego okresu **niemieccy żydzi powinni udzielić konkretnej odpowiedzi na pytanie: czy chcą zasymilować się z narodem niemieckim czy nie?** Jeśli chcą, wówczas powinni spełnić dwa warunki: **przyjąć chrzest i w razie chęci ożenienia się, wybrać za żonę chrześcijankę.** Nastąpi zupełna asymulacja. To jest nasza myśl i dlatego jesteśmy przeciwnikami nonsensów rasistycznych. Być może myśl nasza koliduje z naszym postulatem oddzielenia kościoła od państwa. Zgadzam się z tem. Ale gdy buduje się nowe życie, trzeba odstąpić od niektórych zasad. Przyjmiemy do naszego społeczeństwa każdego byłego żyda, który przyjmie chrzest i przyzna się do przynależności do naszego narodu. Pozostali żydzi, chcący zachować swą wiarę, nie powinni podlegać żadnym prześladowaniom. Płacić mają podatki tak samo jak i inni obywatele i dopuszczeni mają być do wszystkich zawodów i urzędów ale bezwzględnie w procentowym stosunku do swej liczby. Poza tem nie widzę powodu, dlaczego mieliby byc narażeni na jakiekolwiek szykany i prześladowania, jak to czyni Hitler, który w ten sposób chce odwrócić uwagę mas od konieczności wypełnienia programu socjalnego.

— Jan pan wyobraża sobie najbliższy rozwój zdarzeń?

— **Jestem przekonany, że na wiosnę lub latem 1934 roku Hitler będzie musiał wdać się w jakąś wojnę, albo też stanie w obliczu socjalnej rewolucji w Niemczech. Dłużej nie będzie mógł karmić tych, którzy za nim poszli, samemi obietnicami.**

Dr. Otto Strasser podniósł się z miejsca.

— A wówczas rozpocznie się godzina czynu dla „Czarnego frontu".

N. W.

Nowych członków nie przyjmują

Do partji komunistycznej w Z.S.R.R. dostęp mieć będzie tylko młodzież z „Komsomołu".

Moskiewski korespondent „Neue Freie Presse", podaje, iż 17-ty zjazd partji komunistycznej poświęcony będzie zmianie statutu partji komunistycznej.

Dotychczas każda lokalna organizacja komunistyczna uprawniona była do stawiania pod dyskusję wszelkich spornych zagadnień. Obecnie wszczynanie dyskusji związane jest z takiemi utrudnieniami, iż poprostu całkowicie je uniemożliwia. **Dyskusja nad wszelkiemi zagadnieniami wymaga zezwolenia wyższych organów partyjnych.**

Dalej utrudnione jest w znacznym stopniu przyjmowanie nowych członków do partji. Każdy robotnik przyjmowany był do partji za poręczeniem dwuch partyjnych komunistów. Obecnie liczba poręczycieli powiększona jest do trzech. Dostęp nie-robotników do partji jest już całkowicie uniemożliwiony, ponieważ obecnie **przynajmniej 5-iu starych partyjników winno w ciągu 10-iu lat odpowiadać za każdego nowego kandydata.** Okres próbny kandydata przedłużony został na kilka lat.

W myśl nowego statutu, partja komunistyczna stanowić będzie zamkniętą grupę; nowi członkowie będą mieli do niej dostęp jedynie z szeregów „komsomołu".

Dotychczas organem niezależnym wewnątrz partji była komisja kontrolna, w skład której nie wchodził nikt z politbiura i centralnego komitetu. Teraz natomiast centralna komisja kontrolna zostaje rozwiązana, zaś w miejsce jej wchodzi komisja kontroli partyjnej z sekretarzem partji, jako prezesem, na czele. W związku z tem następuje bezpośredninia zależność tego organu sądzącego od kierownictwa partji.

Całkowitej reorganizacji podlega też struktura jaczejek partyjnych, które tracą wszelką indywidualność. —Nową organizację tworzą grupy t. zw. „sympatyków", posiadających wszystkie obowiązki, lecz żadnych praw członków partji.

Na początku rewolucji bolszewickiej partja stosowała system kolegjalnego rządzenia i kolektywnej odpowiedzialności. Stopniowo **zasada osobistej odpowiedzialności poczęła odgrywać dominującą rolę.** Obecnie władze partyjne postanowiły wreszcie całkowicie skasować dotychczasowy system. Na czele ministerstw sowieckich stać będzie **jeden kierownik i jeden odpowiedzialny komisarz ludowy oraz dwaj jego zastępcy.**

Wreszcie ulegnie zasadniczym zmianom konstytucja sowiecka. Dotychczas bowiem komisarze ludowi byli kierownikami poszczególnych komisyj centralnego komitetu wykonawczego. Teraz komisarjaty ludowe, które z państwowo-prawnego punktu widzenia zamienią się w ministerstwa nie będą niczem innem, jak zwykłemi biurami technicznemi zarządu

Ta właśnie reorganizacja, zarówno partyjnego jak i państwowego aparatu, stanowi główne zadanie 17-go kongresu w Moskwie.

Szukają w Polsce naiwnych...

Aferzyści hiszpańscy przysyłają ponętne propozycje szybkiego zbogacenia się.—Ofiarą oszustów padł tylko jeden warszawiak.

Wspominaliśmy już o t. zw. skarbach hiszpańskich. Jakaś niewątpliwie większa szajka oszustów — dysponująca nawet pewnemi kapitałami i dobrze zorganizowana — obrała sobie za teren działania Polskę i zasypuje obywateli różnych miast naszego kraju listami, — przeważnie już litografowanemi, w których zdumiony tem wyróżnieniem Polak dowiaduje się, że, ukrywający się pod pseudonimem, senor hiszpański obrał sobie właśnie pana X z Warszawy lub pana Y z Łodzi za swego zbawcę.

Ów zbawca musi senorowi przysłać pewną sumę pieniędzy. Wzamian za to senor będzie mógł opuścić więzienie, wykupi z lombardu walizkę, z niej wydostanie kwity do przechowalni jednego z dworców francuskich i z drugiej walizki na tym dworcu przechowywanej, — wyjmie znaczną sumę pieniędzy oraz dowody upoważniające go do

podjęcia wielkiego majątku.

Kto się godzi na tego rodzaju pomoc nieszczęśliwemu więźniowi w Walencji, ten niechaj corychlej telegrafuje pod załączonym adresem. Całym majątkiem podzielą się potem do połowy.

Jeśli szanowny Hiszpan sądził, że w Polsce jest więcej naiwnych, niż w innych krajach i dlatego obrał sobie właśnie Polskę za teren swych propozycyj — to omylił się srodze. Nie słyszeliśmy, by dotychczas znalazł się choć jeden dureń, którayby dać się wziąć na ten hiszpański kawał.

Dziś dowiedujemy się natomiast o innym wypadku, chlubnie świadczącym o pomysłowości, przedsiębiorczości i sprycie naszych współobywateli. Oto znalazł się w Polsce pewien pan, który próbował

wykombinować hiszpańskiego kombinatora.

Arnold Utman z Warszawy, otrzymawszy list z Hiszpanji, wzywający go do przystąpienia do akcji odzyskania skarbu — wyjechał wprost do Walencji. Miał nadzieję, że gdy się spotka oko w oko z oszustem — może potrafi jednak od niego coś wydostać. Utman na poczcie dowiedział się, kto się kryje pod podanym adresem — skomunikował się z ludźmi, wysyłającymi owe litografowane listy i uważał, że dokonał wielkiego dzieła, gdy udało mu się za stosunkowo niewielką opłatą dostać owe kwity do przechowalni we Francji. Jeden z oszustów towarzyszył w drodze Utmanowi.

Na dworcu, gdy wsiadali do pociągu — *Utman został doszczętnie okradziony z posiadanych przy sobie pieniędzy.* — Kwity na szczęście ocalały. Niezrażony tem argonauta, zadepeszował do Warszawy. Telegraficznie przekazana suma nadeszła rychło i za nią pojechał Utman do owej stacji, gdzie miała się znajdować walizka.

Utman był już zupełnie pewien zwycięstwa, gdy mu funkcjonarjusz po okazaniu kwitu wręczył istotnie sporych rozmiarów walizkę. Rozczarowanie nie dało jednak na siebie czekać:

w walizce była tylko brudna bielizna.

Szajka oszustów grasuje nadal, jednak najpewniej już nie nadsyła swych listów do Polski.

Polacy nie dali się nabrać, a przygody p. Utmana przekonają niezawodnie resztę łatwowiernych, że cała sprawa jest aferą kryminalną, zlikwidowaniem której zajęta jest obecnie policja hiszpańska.

Złodziej mostków ulicznych

został przyłapany przez prywatnego detektywa.

(gr) Od dłuższego czasu dozorcy i właściciele nieruchomości stwierdzili, że jakiś nieuchwytny złodziej, albo szajka złodziei kradnie żelazne mostki, ułożone w wielu domach łódzkich nad ściekami przy wjeździe do bramy posesji.

Kradzieże tego rodzaju zdarzały się tak często że gospodarze domów zorganizowali pewnego rodzaju akcję samoobrony: prywatni wywiadowcy czuwali nad mostkami i mieli za zadanie wytropić złodziei.

Wczoraj jeden z owych prawdziwie „domowych" detektywów zauważył na jezdni resorkę obładowaną samemi mostkami żelaznemi. Detektyw wsiadł do dorożki i kazał się wieźć trop w trop za wozem.

W ten sposób kradzieże zostały zlikwidowane, a złodziej ujęty.

W chwili bowiem, gdy resorka zatrzymała się przed składem żelaza Berka Neuhausa przy ul. Strzeleckiej 11 — wezwany posterunkowy wylegitymował woźnicę resorki. Po krótkich wyjaśnieniach Zelman Baum karany już za kradzieże — został osadzony w areszcie a Neuhaus będzie pociągnięty do odpowiedzialności za skup przedmiotów, pochodzących z kradzieży.

Fikcyjne zobowiązania i długi,

miały ukryć przed wierzycielami stan majątkowy oskarżonego Makówki. — Charakterystyczna sprawa w sądzie łódzkim.

(as) Po raz drugi od chwili wprowadzenia w życie nowego kodeksu karnego znalazła się w dniu wczorajszym przed sądem okręgowym sprawa z art. 276 który — jak wiadomo — przewiduje karę do 5 lat więzienia za ukrywanie przedmiotów majątkowych lub za zaciąganie pozornych zobowiązań, mających na celu pokrzywdzenie wierzycieli.

Z artykułu tego pociągnięty został do odpowiedzialności karnej i wczoraj stawał przed sądem Piotr Makówka — właściciel piekarni i nieruchomości w Łodzi. Za okazywanie pomocy Makówce jako dłużnikowi, zamierzającemu skrzywdzić wierzycieli, znaleźli się wraz z nim na ławie oskarżonych Marja Kowalska i Władysław Siwerski.

Oskarżonych bronią mecenasi Kobyliński i Forelle.

Makówka oskarżony jest o to, że w dniu 14 kwietnia 1932 r. w Łodzi w celu pokrzywdzenia wierzycieli **ukrył swój majątek przez przepisanie na imię Marji Kowalskiej kwoty 10 tysięcy złotych, jako część należności przypadającej mu od Łai Gancarskiej za sprzedany dom, i ponadto Makówka oskarżony jest o to, że do listopada 1932 r. zaciągał pozorne zobowiązania, wydając fikcyjne weksle: Marji Kowalskiej na 7384 złote i Władysławowi Siwerskiemu na 3000 złotych O**boje ci fikcyjni wierzyciele mieli się potem zgłosić do masy upadłości i oczywista działać tak, jak Makówce byłoby wygodnie.

Makówce została ogłoszona upadłość w dniu 28 października 1932 r. Makówka miał być osadzony w areszcie dla dłużników. Adw. Szczech — kurator masy — złożył w prokuraturze sprawozdanie, z którego wynikało, iż **całe aktywa Makówki stanowi urządzenie sklepowe wartości 500 złotych.** Na tem tle prokuratura poleciła wszczęcie dochodzenia i śledztwa, w toku których wyszło na jaw, co następuje:

Makówka prowadził dalsze prosperującą piekarnię, mieszczącą się w jego domu własnym przy ul. Przędzalnianej 107. W połowie roku 1931 r. i w początkach 1932 r. Makówka począł zaciągać pożyczki wekslowe, których termin płatności przypadał przeważnie na kwiecień 1932 r. Między innemi Makówka pożyczył w styczniu 1932 r. od Leona Bindera 3 tysiące złotych, na które wystawił weksle, płatne 12 kwietnia. Weksle nie zostały wykupione w terminie. Po ich zaprotestowaniu dowiedział się Binder, że **14 kwietnia Makówka sprzedał swój dom Lai Gancarskiej za 30 tysięcy złotych.** Na żądanie wykupienia już protestowanych weksli — Makówka zbył Bindera oświadczeniem że **„takim ludziom, którzy weksle oddają do protestu on pieniędzy nie zwraca".**

Na wieść o sprzedaży domu, poczęli do Makówki zgłaszać się jego liczni wierzyciele, ale niesumienny kupiec ukrywał się i nikomu nie płacił. Makówka miał zamiar uregulować swe zobowiązania w ratach. Jednak, gdy się wierzyciele zgodzili na jego pierwszą propozycję— dłużnik począł warunki zmieniać na gorsze. Łącznie **długi Makówki wynosiły ponad 62 tysiące złotych**

Dalej wyszło na jaw, że Makówka podawał jako swego wierzyciela Śliwerskiego z sumą 3375 złotych, podczas, gdy Siwerski w toku śledztwa zeznał, iż Makówka był mu winien tylko 375 złotych. Na resztę wystawił oskarżony weksel Siwerskiemu pod pozorem pokrycia pobranej od Siwerskiego pożyczki. Ale Siwerski tej pożyczki Makówce nigdy nie udzielał.

Na tle sprzedaży domu okazało się również, że podczas gdy Makówka nie chciał się zgodzić na sumę 57 tysięcy złotych, ofiarowaną mu przez Juljusza Sztybbego, sprzedał w dniu 14 kwietnia dom Gancarskiej za 30 tysięcy złotych i tego samego dnia uzyskał od Gancarskiej zapis hipoteczny na rzecz Kowalskiej w wysokości 10 tysięcy złotych. Stąd wniosek, że **sprzedaż dokonana była na sumę o wiele większą, i że miała ona na celu jedynie pokrzywdzenie wierzycieli.** Kowalska te przypuszczenia sama zresztą w toku śledztwa potwierdziła.

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson. Oskarżał prok. Nikitenko.

W dniu wczorajszym, po drobiazgowem przesłuchaniu wszystkich oskarżonych, a zwłaszcza Makówki — oraz przyjęciu zeznań od pierwszych z długiej listy świadków — sąd przerwał rozprawę do dnia dzisiejszego.

Mąż oskarżył żonę o spędzenie płodu

Tomaszów, 29 stycznia.

Do władz prokuratorskich wpłynęła sensacyjna skarga Henryka Hanadzelewicza, zamieszkałego w osadzie Ujazd, pod Tomaszowem przeciwko własnej żonie Marji o nielegalne spędzenie płodu.

W ostatnich czasach pomiędzy małżonkami dochodziło do poważnych nieporozumień i awantur. Podczas jednej z takich scysyj Hanadzelewicz pobił żonę Nie mogąc dłużej znieść tych katuszy, zdecydowała się ona opuścić dom męża. Pokryjomu spakowała swoje rzeczy i udała się do swych krewnych, zamieszkałych we wsi Małecz.

Po pewnym czasie Hanadzelewicz odczuł brak gospodyni w domu i starał się nawiązać kontakt ze swą żoną. Wysiłki te jednak okazały się bezskuteczne, kobieta w żaden sposób nie chciała zgodzić się na powrót. Obecnie Hanadzelewicz, chcąc się zemścić, złożył doniesienie do profektury, że **żona jego spędziła nielegalnie czteromiesięczny płód.**

Sprawa ta znajdzie się wkrótce na wokandzie sądu.

TEATR MUZYKA SZTUKA

ŁÓDZKIE TEATRY POPUL
(Ogrodowa 18).

Dziś we wtorek o godz. 8.30 wiecz. D. Ni... dzie komedja w 3 aktach D. N... przekładzie J. Iwaszkiewicza p. t. ... Wojc... ulicy", w reżyserji Karola ... Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 1.50

TEATR MIEJSKI.

Dziś i codziennie wiecz. sensacy... niczny J. Tepy „Ivar Kreuger".

Mimo wielkiego powodzenia sztu... ma się na afiszu tylko przez bieżąc...

W sobotę o godz. 4-ej popoł. ur... Szaniawskiego „Żeglarz" z cyklu ... dla młodzieży szkolnej. Ceny najni...

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓD... POLSKIEGO RADJA.
WTOREK, 30 stycznia 193...

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „... wstają zorze".
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa d...
8.00—8.05: Odczyt. progr. na dzie...
8.05—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny przegląd p...
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Wars... z Krakowa.
12.05—12.30: Koncert orkiestry ... deusza Seredyńskiego.
12.30—12.33: Wiadomości meteorol...
12.33—12.55: D. c. koncertu.
12.55—13.00: Dziennik południowy.
13.00—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o ekspor...
15.30—15.40: Komunikat Izby Przem... dlowej w Łodzi.
15.40—16.00: Pieśni czechosłowackie ... cuskie w wyk. L. Jareckiej.
16.00—16.25: Muzyka lekka z płyt.
16.25—16.40: Skrzynka P.K.O.
16.40—16.55: „Wśród książek".
16.55—17.50: Koncert muzyki lekkiej ... nu orkiestry teatru „Cyganerja ... Zdz. Górzyńskiego i Olga Kam... senki).
17.50—18.00: Repertuar teatrów i ... łódzkie.
18.00—18.20: Odczyt p. t. „Udział k... ce o niepodległość i w budow... — wygł. Wanda Pełczyńska.
18.20—18.35: Skrzynka muzyczna ... dencję bieżącą omówi Kier. P. R. Tadeusz Mazurkiewicz.
18.35—19.00: Muzyka salonowa z pł...
19.00—19.05: Odczytanie programu n... stępny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Feljeton aktualny.
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.30: Utwór symfoniczny Ma... vela.
20.30—23.15: „Miłość i złoto" — Ope... atru „8.30" w Warszawie.
W przerwie 1-ej — „Jak dj... pokochał piękną wieluniankę" ... Ludomir Rubach. (Kwadrans liter... W przerwie 2-ej — Wiadomo...
23.15—23.30: Muzyka taneczna z pły...

AUDYCJE ZAGRANICZ...

19.30. RYGA. Recital skrz. H...
19.30. BUDAPESZT. „Legenda ... zefie", opera R Straussa. 2) ... Sewilski", opera Rossiniego ... z Opery Królewskiej).
19.40. HILVERSUM. Koncert ... peszteńskiego
20.00. BRNO. „Mikado", opere... vana.
20.20. BUKARESZT. Koncert s...
20.40. MEDJOLAN. „Wiktorja ... zar", operetka Abrahama.
21.30. LONDYN REG. Muzyk... czesna: 1) „Broadcasting H... rapsodja Posdorfa. 2) „Nig... suita W. Greena.

CYFRY, KTÓRE MÓWIA SAME Z...

W związku z zakończeniem ciągn... niej 4-ej klasy 28 Lot. Państwowej ... my się do cieszącej się u nas najwię... larnością kolektury J. Wolanowa, u... kowska 154, celem uzyskania dany... biegu tej tak fascynującej loterji.

Otóż loterja, ta faktycznie miała s... dzo wielki, a kolektura J. Wolanow... kord sprzedażą największej ilości lo... płatą wygranych, między któremi gr... jak zł. 150.000, po zł. 20.000, po zł. 10... 5.000,— i bardzo wiele mniejszych na ... mę przeszło 2 miljony. W jednym ... nim dniu ciągnienia samych wygran... kowych i tak zwanych pocieszenia p... lekturze J. Wolanowa na sumę zł. ...

Jak nas jednocześnie poinformow... teresowanie klasą I-szą następnej 29 ... też bardzo wielkie i zamówienia miej... i zamiejscowe napływają masowo.

UROCZYSTA AKADEMJA

Dowiadujemy się, że na uroczystą ... którą w dniu 2. II. br. organizuje ... komitet zbiórki Funduszu Szkolnictwa ... Zagranicą, przybywa z odczytem dr. ... Zdrojewski, jeden z wiceprezesów zarz... nego w Warszawie.

[K]urjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

[P]rojekt nowej ordynacji podatkowej
[z]ostał wczoraj uchwalony przez Radę Ministrów.

[R]ada Ministrów na wczorajszem po[sied]zeniu uchwaliła między innemi pro[jekt u]stawy o ordynacji podatkowej.

[O]pracowanie takiej ustawy było wy[nikie]m konieczności stworzenia jednoli[tego s]ystemu specjalnych norm formal[nych], ściśle określających przebieg po[stępo]wania podatkowego, jakie już odda[wna z]ostały stworzone i działają w sze[regu i]nnych państw.

[Z]agadnienie wymiaru podatków regu[lowan]e jest obecnie przez szereg przepi[sów] rozrzuconych w różnych ustawach, [dotycz]ących o poszczególnych podat[kach. S]powodowało to niejednolitość i roz[bieżno]ść tych przepisów, luki a niekiedy [nawe]t sprzeczność poszczególnych po[stano]wień.

[Tak]iemu stanowi rzeczy zaradzi ta część [proj]ektowanej obecnie ordynacji po[datko]wej, która obejmuje przepisy ściś[le pr]oceduralne, dotyczące postępowa[nia p]rzy wymiarze podatków. Pozostałe [przepi]sy, zawarte w ordynacji podatko[wej] mają na celu załatwienie niemniej [waż]nej i żywotnej sprawy postanowień [ogóln]ych, zarówno materjalnych jak i for[malny]ch, również rozrzuconych w po[szczeg]ólnych ustawach.

[Po]d względem struktury zaprojekto[wana] ordynacja dzieli się na pięć części, [z kt]órych pierwsza traktuje o postano[wieni]ach ogólnych, druga obejmuje po[stępo]wanie przy wymiarze podatków, [trzeci]a zawiera pewne ogólne przepisy [proces]owe, czwarta przepisy karne, a [piąta p]rzepisy przejściowe i końcowe.

[Cz]ęść pierwsza zawiera przedewszy[stkie]m przepisy, ustalające zakres zasto[sowani]a przepisów ordynacji, a następ[nie zaj]muje się zagadnieniem władz. W [tej d]ziedzinie przeprowadza ordynacja [zasadę] dwuinstancyjności, pozostawiając [jednak] i ogólny nadzór nad sprawami [podatk]ów w rękach ministra skarbu. [Projek]t zrywa z dotychczasowym syste[mem] wymiaru podatków w pierwszej [instan]cji przez komisje szacunkowe i po[wierza] te czynności urzędom skarbo[wym z] tem, że zachowana zostaje moż[ność p]oruczenia wymiaru i poboru nie[których] danin związkom komunalnym. [Dla ni]ch za te czynności przewiduje się [wynagro]dzenie do połowy opłat, jakie sa[morzą]dy ponoszą przy egzekwowaniu [swych n]ależności przez urzędy skarbowe. [Komp]etencja urzędów skarbowych w za[kresie] wymiaru podatków obejmie, we[dług] projektu, także wymiar podatku [od] osobom prawnym, dla których — [wedłu]g dotychczasowych przepisów — [pierws]zą instancją wymiarową były izby [skarb]owe.

[N]ależy zaznaczyć, że praktyka skar[bowa] dostarczyła ostatnio wiele dowo[dów, ż]e komisje szacunkowe w dzisiej[szej] ich formie stanowczo nie stoją na [wys]okości zadania i raczej utrudniają [prz]eprowadzenie starań, zmierzających [do u]stawienia na odpowiednim pozio[mie] aparatu skarbowego. Komisje te bo[wiem] składają się bardzo często z ele[mentu] przypadkowego, niekiedy zupeł[nie] zatracającego łączność z środowis[kiem], z którego pochodzą, nie ponoszą[cego] odpowiedzialności za swe decyzje, [a prz]edewszystko nie stojącego na odpo[wied]nim poziomie pod względem przy[goto]wania do pełnienia tych funkcyj. Ró[wnie]ż i w sferach gospodarczych wypo[wiad]ają się za zniesieniem komisyj sza[cun]kowych. Wypowiedział się za tem m. [in. Z]wiązek Izb i Organizacyj Rolniczych [oraz] szereg izb przemysłowo - handlo[wy]ch.

[S]kasowanie komisyj szacunkowych [w]cale nie oznacza bynajmniej porzu[cenia] zasady współpracy czynnika oby[wat]elskiego w sferze wymiaru podat[ków], gdyż zachowane zostaną — w myśl [proj]ektu nowej ustawy — komisje odwo[ław]cze, oparte wyłącznie prawie na [czy]nniku obywatelskim, powołanym, z [gron]a płatników. W celu usprawnienia [i p]rzyśpieszenia prac komisji odwoław-czej, składającej się z 24 — 36 członków, przewiduje się, że ma ona obradować nietylko w pełnym składzie w wypadkach, gdy sprawa zostanie poddana pod obrady komisji przez przewodniczącego, lecz także w sekcjach po sześć osób, w których skład będą wchodzili o ile możności przedstawiciele zainteresowanych grup płatników. Rozpatrywanie spraw w sekcjach wpłynie znakomicie na przyśpieszenie postępowania i większą specjalizację w poszczególnych zagadnieniach, jak np. branżowych, co przyczyni się zkolei do podniesienia poziomu postępowania odwoławczego, jakie wywiera wpływ pośredni także na postępoanie wymiarowe.

W drugiej części projektu ustawy o ordynacji podatkowej zostały skoncentrowane sprawy, wiążące się bezpośrednio z samym trybem wymiaru w szerokiem tego słowa znaczeniu. W zakresie postępowania przygotowawczego, projekt ustawy określa szczegółowe obowiązki urzędów państwowych i samorządowych oraz poszczególnych osób co do dostarczania władzom wymiarowym danych charakteru ewidencyjnego, niezbędnych dla uskutecznienia wymiaru. Postępowanie wymiarowe rozpoczyna się zasadniczo od złożenia zeznań przez płatnika. W razie wątpliwości co do dokładności lub prawdziwości tego zeznania, władze obowiązane są podać do wiadomości płatnika istotne dla wymiaru okoliczności konkretne podawane w wątpliwość. Obowiązek władz żądania od płatników wyjaśnień lub uzupełnień, został w projekcie rozszerzony na podatek przemysłowy.

W części trzeciej zgrupowany został szereg przepisów natury formalno-porządkowej, odnoszącej się do poszczególnych stadjów procesu podatkowego. Kwestja terminów została uregulowana jednolicie w taki sposób, że przewiduje zasadniczo dwa rodzaje terminów, a mianowicie siedmiodniowe dla wnoszenia zażaleń oraz trzydziestodniowe dla wnoszenia odwołań. Projekt ustala również sposoby obliczania terminów, wzorowane na innych przepisach, dotyczących podobnych zagadnień. Pozatem reguluje sprawę doręczeń.

Część druga obejmuje przepisy materjalne oraz przepisy regulujące postępowanie w sprawach karno-podatkowych. W ten sposób część ta jest jakgdyby małym kodeksem karnym i kodeksem postępowania karnego, traktującym o zagadnieniach, powstających na tle przestępstw podatkowych. Projekt formułuje pojęcie przestępstw podatkowych, dzieląc je na trzy grupy, a mianowicie występków podatkowych, wykroczeń podatkowych oraz wykroczeń porządkowych, w zależności od kary grożącej za popełnienie danego przestępstwa.

Piąta i ostatnia część projektu nowej ustawy reguluje kwestje, dotyczące sposobu przejścia do nowego systemu postępowania podatkowego. Ze względu na konieczność wyraźnego uregulowania sprawy obowiązywania poszczególnych ustaw z chwilą wejścia w życie ordynacji podatkowej, projekt wyszczególnia przepisy w szeregu podatkowych ustaw materjalnych, które tracą moc obowiązującą. Pozatem projekt upoważnia ministra skarbu do ogłoszenia jednolitych tekstów ustaw i rozporządzeń o podatkach, do których stosuje się ordynacja oraz połączenia ich w jednolitą całość tak, by stworzyć swego rodzaju kodeks podatków t. zw. bezpośrednich, co niewątpliwie przyczyni się do większej jedności i przejrzystości ustawodawstwa skarbowego, a przez to i jego popularyzacji.

Giełda zbożowa

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł — 4996 tonn, w tem żyta 3615 tonn. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto jednolite 14.25 — 14.75 pszenica jednolita 20.50 — 21, pszenica zbierana 20 — 20,50, owies jednolity 11.50 — 12, owies zbierany 11 — 11,50, jęczmień kaszany 13.25 — 13,75, jęczmień browarny 15—15.50.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej za 100 klg. loco Łódź żyto — 13.75 — 14, pszenica 20.25 — 20.75, jęczmień przemiałowy 13 — 13.50, jęczmień browarny 15 — 15.50 owies zbierany 12 — 12,50, owies jednolity 12.25 — 12.75, mąka żytnia 65 proc. — 21.50 — 22.50, mąka pszenna 65 proc. 31.50 — 33.50, otręby żytnie 8.75 — 9.25, otręby pszenne 9.75 — 10.25, otręby pszenne grube 10.25 — 10.75, rzepak 47 — 48, groch polny 18.50 — 19.50, groch Victoria 26 — 29, wyka latowa 14 — 14.50 peluszka 14.50 — 15, koniczyna czerwona 170 — 190, koniczyna biała 70 — 100, łubin niebieski 6 — 7, łubin żółty 8 — 9.

Usposobienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 27 stycznia 1934 r.

NOWY YORK. Loco 11.50, luty 11.13, marzec 11.17, kwiecień 11.24, maj 11.31—11.32, czerwiec 11.38 lipiec 11.45—11.46, październik 11.58—11.59, grudzień 11.72—11.73, styczeń 11.72—11.73.

NOWY ORLEAN. Loco 11.12, marzec 11.12, maj 11.26—27, lipiec 11.42—43, październik 11.56 grudzień 11.67.

LIVERPOOL. Loco 6.02, styczeń 5.76, luty 5.76, marzec 5.76 kwiecień 5.74, maj 5.73, czerwiec 5.73, lipiec 5.73, sierpień 5.73, wrzesień 5.73 październik 5.73, listopad 5.74, grudzień 5.75.

EGIPSKA. Loco 8.51, marzec 8.23, maj 8.19, lipiec 8.15 październik 8.04, listopad 8.04, styczeń 8.05.

UPPER. Loco 6.63, styczeń 6.37, marzec 6.38 maj 6.41, lipiec 6.43, październik 6.43, listopad 6.43, styczeń 6.43.

BREMA. Loco 12.67, marzec 12.14, maj 12.27 lipiec 12.43, październik 12.55 grudzień 12.68.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). Marzec — 14.94, maj 14.98, lipiec 15.14, listopad 14.95.

ASHMOUNI. Luty 11.28, kwiecień 11.37, czerwiec 11.42, październik 11.42, grudzień 11.50.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Przędza czesankowa zdrożała
w wyniku znacznej zwyżki cen wełny surowej. — Przemysłowcy wstrzymują produkcję.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy na aukcjach wełnianych w ciągu ostatniego kwartału roku ubiegłego zaznaczyła się kolosalna zwyżka cen. Zaznaczyć należy, że od października r. ub. do stycznia r. b. ceny surowca podrożały o blisko 40 procent. Zwyżka ta musiała wpłynać na ceny przędzy czesankowej, co też nastąpiło. Ceny przędzy czesankowej, w porównaniu z cenami z roku ubiegłego zwyżkowały w granicach od 20 do 25 procent.

W związku z tak poważnem podrożeniem cen, sytuacja na rynku przędzy czesankowej w Łodzi uległa bardzo poważnemu pogorszeniu. Wobec bowiem niepomyślnej konjunktury na rynku gotowych tkanin, żaden z przemysłowców nie może takiej ceny zaakceptować. Wytworzyła się więc sytuacja tego rodzaju, że pracują jedynie te fabryki które zawarły z dostawcami przędzy czesankowej jeszcze w roku ubiegłym t. zw. schluss'y, czyli kontrakty na przyszłe miesiące. Fabrykanci ci otrzymują przędzę jeszcze po cenach starych, tak, że nie są zmuszeni do zastosowania podwyżki cen tkanin.

Drugą przyczyną, jaka wpłynęła na obecną sytuację na rynku przędzy czesankowej są bardzo zaostrzone przez dostawców warunki pokrycia. Zaznaczyć bowiem należy, że wobec niewyjaśnionej sytuacji i niepewności co do dalszego kształtowania się cen, dostawcy przędzy sprzedają ją na bardzo krótkie terminy wekslowe, obawiają się bowiem, że w międzyczasie ceny znowu ulegną zmianie, co narazić ich może na kolosalne straty. Zaostrzenie warunków sprzedaży wobec obecnego braku gotówki, wpływa również ogromnie deprymująco na rozwój stosunków handlowych w omawianej branży.

W związku z tem, bardzo wielu fabrykantów tkanin wełnianych w chwili obecnej całkowicie wstrzymało swoją produkcję. Zaznaczyć jeszcze należy, że zwyżka cen przędzy czesankowej nastąpiła tuż przed sezonem letnim w przemyśle gotowych tkanin wełnianych, co znacznie pogarsza konjunkturę.

Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz pozostała słabsza przy obrot. niewielkich. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.54. Notowano kursy dewiz: Belgja 123.73, Gdańsk 172.70 (—8), Holandja 357.05 (+9), Londyn 27.85 (—5) Nowy Jork 5.55 (—3), Nowy Jork kabel 5.57 (—4), Paryż 34.90, Praga 26.25 (—5) Sztokholm 144 (—10), Szwajcarja 172.15, Włochy 46.69; tranzakcja dokonana, a nienotowana dolarem gotówkowym po 5.54,5 — 5,555; w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po 210.10. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210, szyling austrjacki 98.50, korona czeska 24.20 funt angielski w gotówce 27.85, dolar gotówkowy 5.54,5, rubel złoty 4.62, dolar złoty — 8.95, rubel srebrny 1.43, bilon 0.66.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była nieco mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 86—86.25 — 86 (+50), Lilpopy 10.80 (+10), Ostrowiec 21.80 (—20), Starachowice 10.20, Haberbusch 39.50 — 39.75 (+25).

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie pożyczek zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była słaba. Większych obrotów dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną, 4 i pół pr. ziemskiemi i 8 proc. Warszawy. Notowano: 3 pr. pożyczka budowlana 41.75 — 42 — 41.75 (—25) 4 proc. dolarowa 52.40 (+40), 4 proc. inwestycyjna zwykła 107.50 (—25), serjowa 112.25 (+25) 5 proc. kolejowa 52.40 (—10), 6 proc. dolarowa 63.25 — 63 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 57.75 — 57.38 — 57.50 (+75), odcinki po 500 dolarów 58.50 4 i pół proc. ziemskie 49.88 — 49.75, 7 pr. ziemskie dolarowe 41.25 (+25), 4 i pół proc. Warszawy 58.25, 8 proc. Warszawy 53.75 — 53.50—53.75, odcinki po 500 dolarów 54.25; tranzakcje dokonane, a nienotowane: 8 proc. dillonowska 74 — 74.25 (—25), 7 prc. śląska 55.50, 5 proc. Warszawy 64 (+50), 10 proc. Radomia 41.50, kurs orjentacyjny dla 7 proc. pożyczki warszawskiej dolarowej 54.50.

***

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami w godzinach rannych po kursie 5.55 w płaceniu i 5.56 w żądaniu, popołudniu kurs się obniżył do 5.52 w płaceniu i 5.55 w żądaniu, Bank Polski płacił 5.54. Giełda warszawska przyniosła dla czeków kurs 5.55 (3 grosze niżej sobotniego kursu) kabel 5.56. — Przy tendencji słabszej obroty dolarami minimalne.

Waluty europejskie wykazały jednolitą utrzymaną tendencję przy małych obrotach: funt 27.70 w płaceniu i 27.80 w żądaniu (przekaz na Londyn 27.85), marka niemiecka 2.10 w płaceniu i 210,5 w żądaniu, frank francuski 34.85 w płaceniu i 35 w żądaniu, frank szwajcarski 172 w płaceniu i 172,5 w żądaniu i szyling austrjacki 99 w płaceniu i 100 w żądaniu.

Kursy złota również bez zmiany przy nikłem zainteresowaniu: ruble 4.62 w płaceniu i 4.65 w żądaniu, dolary 8.93 w płaceniu i 8.95 w żądaniu.

Zycie społeczne.

—:o:—

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE DZIENNIKARZY.

W niedzielę, dnia 4 lutego r. b. o godzinie 11 w pierwszym, a o godzinie — 11.30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 121 doroczne Walne Zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich.

ZE STOW. FABRYKANTÓW POŃCZOSZNICZYCH.

W dniu wczorajszym odbyło się konstytuujące zebranie zarzadu Stowarzyszenia Fabrykantów Pończoszniczych m. Łodzi, na którem prezydjum zarządu ukonstytuowało się jak następuje: prezes dr. Józef Haufman, wiceprezesi Adolf Kebsz i M. Seidenwurm, skarbnik J. Salomonowicz, sekretarz A. Srebrnogóra.

ZEBRANJE RODZINY REZERWISTÓW.

We wtorek, 30 b. m. w lokalu Koła I. Z. R. odbyło się zebranie organizacyjne Rodziny Rezerwistów przy Kole I. Zebranie zagaił prezes Koła p. Łuba, powołując na przewodniczącego dowódcę 1 komp. piech. kol. Poszepczyńskiego Wł., na sekretarkę p. Ulatowską, asesorów: pp. Zawierko i Krajzlachową. Dłuższy referat o potrzebie zorganizowania Rodziny Rezerwistów jej celach i obowiązkach wygłosiła prezeska Okręgowego Zarządu R. R. p. Augustyniakowa Irena.

Po sprawozdaniu organizacyjnego Zarządu, wybrano Zarząd w osobach: pp.: prezeska Poszepczyńska Stefanja, I wiceprezeska Niewinowska Irena, II wiceprezeska Piszowa Irena, sekretarka Kępczyńska Stefanja, skarbniczka Krajewska Anna, ref. wych. obyw. Kłosowiczówna Maryla, ref. pracy kobiet Góralowa Antonina, opieka społeczna Zynerówna Leokadja.

Komisję Rewizyjną: kol.: Poszepczyński Władysław, przewodniczący, sekretarka p. Osuchowska Janina i członek komisji p. Zawierkowa Józefa.

AKADEMJA W SPRAWIE NOWEJ KONSTYTUCJI.

Z inicjatywy koła adwokatów Rzplitej Polskiej oddz. w Łodzi i koła środowiskowego adwokatów przy BBWR odbędzie się w środę, 31-go stycznia o godzinie 19-ej w lokalu Towarzystwa Prawniczego przy ul. Narutowicza 32 — zebranie przedstawicieli organizacyj w sprawie urządzenia uroczystej akademji w związku z uchwaleniem przez Sejm nowej konstytucji Rzeczypospolitej.

Organizacje pragnące wziąć udział w powyższem zebraniu zechcą porozumieć się w godzinach 18 — 20 telefonicznie z następującemi osobami z Komisji Organizacyjnej: pp.: Józef Osiecki (tel. 122-82), St. Pawłowski (tel. 110-32), Henryk Felix (tel. 128-18), Jerzy Sieradzki (tel. 162-58).

Z KOŁA ŚRODOWISKOWEGO BBWR. PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH Nr. 1.

Koło środowiskowe BBWR. Pracowników Pocztowych Nr. 1 organizuje dziś we wtorek, dnia 30 bm. o godz. 6.30 wieczorem w lokalu Świetlicy Pocztowego P. W., przy ul. Przejazd nr. 38, front II p. Zebranie informacyjne dla członków i sympatyków. Na zebraniu wygłoszony zostanie referat p. mgr. Szyka o Uposażeniu Urzędników Państwowych w świetle nowej ustawy oraz referat ogólny wygłosi prezes Okręgu Z. Rezerwistów p. dyr. Hipolit L. Piątkowski.

ZE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW.

Zawiadamiamy wszystkich członków Łódzkiego Oddziału Związku Legjonistów Polskich, że w dniu 1 lutego rb. o godzinie 18-ej w pierwszym terminie, a o godz. 18 m. 30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Prezydenta Narutowicza 62 Walne Zebranie Roczne z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie i wybór prezydjum, Odczytanie protokułu z poprzedniego Walnego Zebrania, Sprawozdanie Zarządu: ogólne — prezes, sekretarjatu, kasowe, bratniej pomocy, Komisji Rewizyjnej. Dyskusja. Wybory nowych władz Związku: prezesa, 8-miu członków Zarządu i 4-ch zastępców, Komisji Rewizyjnej, delegatów na Zjazd Okręgowy, zatwierdzenie preliminarza na rok 1934. Wolne wnioski.

Konkurs dla młodzieży szkolnej.

Komitet wojewódzki funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą ogłasza konkurs dla młodzieży szkolnej na utwór literacki (nowela, przemówienie, wiersz obrazek sceniczny), osnuty na tle stosunków szkolnych wśród wychodźctwa polskiego zagranicą. Warunki konkursu:

1) W konkursie może brać udział młodzież szkół średnich i powszechnych

2) Utwór nie może przekraczać rozmiarów arkusza kancelaryjnego.

3) Termin nadsyłania prac: 15 lutego 1934 r.

4) Trzy nalepsze wyróżnione prace będą odczytane przez radjo.

5) Prace zaopatrzone podpisem i podaniem klasy i szkoły należy przesyłać pod adresem sekcji propagandy komitetu wojewódzkiego Funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą, Państwowe gimnazjum żeńskie im. E. Szczanieckiej, Pomorska 16. W skład jury wejdą nauczyciele szkół średnich i powszechnych w Łodzi.

Upadłości i układy

W sprawie upadłości firmy **„Sp. Akc. Przemysł Wełniany Franciszek Kinderman"**, Zarząd masy w osobach sędziego komisarza, sędziego handlowego Kroeninga i syndyka adw. Deczyńskiego wezwał wszystkich wierzycieli masy do zgłaszania swoich pretensyj do masy.

Sprawdzenie wierzytelności w pierwszym terminie odbyło się w dniu 2 grudnia r. ub., jednak szereg wierzycieli zagranicznych nadesłał do syndyka listy o wyznaczenie dodatkowego terminu, ponieważ w pierwszym terminie nie zdążyli przesłać tytułów wierzytelności.

Zarząd masy zgłosił więc wniosek do Sądu o wyznaczenie dodatkowego trzymiesięcznego terminu, do czego Sąd na posiedzeniu w dniu 26 stycznia r. b. przychylił się.

***

W sprawie upadłości **Curtil Kalińskiej,** właścicielki składu galanteryjnego przy ul. Nowomiejskiej 19, Sąd wobec zgody wierzycieli i sędziego komisarza wydał list glejtowy upadłej na przeciąg jednego miesiąca.

***

W sprawie upadłości **Ernesta Szmellera,** właściciela farbiarni przy ul. Kilińskiego 192, w dniu wczorajszym odbyło się w Sądzie Handlowym pierwsze zebranie wierzycieli.

Kurator masy, adw. Poznański złożył sprawozdanie ze stanu masy upadłości, według którego upadły Szmeller jest właścicielem nieruchomości przy ulicy Kilińskiego 192, oraz majątku ziemskiego, Brzesk, pow. Łaskim, wypuszczonego w dzierżawę, a także nieruchomości (zabudowania fabryczne).

Po przyjęciu sprawozdania syndyka przez wierzycieli p. sędzia komisarz Haessler, zarządził głosowanie na syndyka tymczasowego. Największą ilość głosów na syndyka otrzymał kurator adw. Poznański.

Kwestję nominacji syndyka rozstrzygnie Sąd na posiedzeniu w dniu dzisiejszym.

Tomaszów Mazowiecki

TOMASZÓW W HOŁDZIE TWÓRCOM NOWEJ KONSTYTUCJI.

Z okazji uchwalenia przez sejm nowej konstytucji, odbyły się w Tomaszowie uroczyste manifestacje. Już w sobotę przed wieczorem wszystkie domy udekorowane zostały flagami narodowemi. Oddziały przysposobienia wojskowego i Strzelca przemaszerowały ze śpiewem ulicami miasta.

W niedzielę przed południem zorganizowany został pochód, który na czele z orkiestrą TFSJ. ruszył ulicą: Pałacową, Św. Antoniego, Prez. Wojciechowskiego, Placem Kościuszki, Marsz. Piłsudskiego i z powrotem na Plac Kościuszki, gdzie przed pomnikiem mec. Grygosiński wygłosił dłuższe przemówienie okolicznościowe.

POSTULATY BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

We wtorek, dnia 30 stycznia r. b. o godz. 3 p. p. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Tkackiej 3 zebranie bezrobotnych pracowników umysłowych, na którem omawiane będą sprawy: angażowanie pracowników na wolne posady z pominięciem ludzi z poza Tomaszowa oraz zamożnych a także udzielenia zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

INTERWENCJA ROBOTNIKÓW U P. KOMISARZA RYCHLIŃSKIEGO.

Ponieważ do związków zawodowych robotniczych doszła wiadomość, że ci robotnicy, którzy korzystają z zasiłków z Funduszu Pracy, będą musieli te zapomogi odrobić na robotach publicznych, delegacja sekcji użyteczności publicznej przy Z. Z. Z. zgłosiła się do komisarza rządowego p. Rychlickiego celem złożenia w tej sprawie protestu.

Delegacja ta oświadczyła, że jest przeciwna odrabianiu zasiłków, a nawet pod groźbą wykluczenia z organizacji zabrania swym członkom przystępowania do pracy na takich warunkach.

Pan komisarz zakomunikował, że o takiem projekcie dopiero się obecnie dowiaduje. Projektom takim jest przeciwny, gdyż musiałby w związku z temi robotami ponieść bardzo poważne ciężary. Mianowicie każdy bezrobotny zatrudniony na robotach publicznych, traktowany jest obecnie jako robotnik, od którego należy płacić składki ubezpieczeniowe. Obecnie zarząd miasta nie rozporządza na ten cel żadnemi funduszami.

Jednocześnie pan komisarz zapewnił delegację, że niema zamiaru robić jakichkolwiek oszczędności kosztem robotników, a nawet wprost przeciwnie, w wielu wypadkach przekracza świadomie sumy budżetowe, by przyjść z pomocą bezrobotnym. Pomoc ta jednak jest utrudniona z powodu wadliwie ułożonego budżetu na rok 1932-33, w którym nie przewidziano żadnych sum na zatrudnienie robotników zimą przy różnych robotach miejskich.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł długoletni pracownik magistracki, D. Jakubowicz, kierownik wydziału Ewidencji Ruchu Ludności, przeżywszy lat 31.

W Pogrzebie udział wzięły liczne rzesze znajomych i przyjaciół Zmarłego, pracownicy magistraccy na czele z komisarzem rządowym, p. Rychlickim.

Nad mogiłą wygłosił dłuższe przemówienie p. komisarz Rychlicki, który z żalem żegnał na zawsze w imieniu zarządu miasta b. p. D. Jakubowicza, podkreślając Jego walory duchowe i nieprzeciętne zdolności. B. p. Jakubowicz zorganizował wydział Ewidencji Ruchu Ludności i prowadził go do ostatniej chwili wzorowo.

W imieniu pracowników komunalnych przemawiał nad grobem p. F. Stępniak, referent wydziału ogólnego. Pozatem przemawiali pp. Lipszyc i Steinman.

KARNAWAŁ W ZAKOPANEM.

Zapowiedź wycieczki Polskiego Białego Krzyża zelektryzowała miasto pracy i najszersze rzesze pracowników umysłowych i robotników zgłosiły się do wyjazdu do Zakopanego dla spędzenia trzech dni karnawałowych u stóp potężnego „Giewontu".

Pozostałe bilety są do nabycia w dniu dzisiejszym w biurze wycieczki w godz. od 10 do 22-ej ul. Przejazd 36, m. 1, telefon 170-00.

Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Rzgowskiej 71 najechany został przez autobus 12-letni Longin Wieczorkiewicz, zamieszkały przy ul. Wójtowskiej 22. Chłopiec odniósł ciężkie uszkodzenie ciała, Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

***

Przy zbiegu ulic Żeromskiego i Radwańskiej została przejechana przez samochód 26-letnia Helena Olczycka (Kątna 12). Doznała ona ciężkich obrażeń całego ciała.

Lekarz pogotowia przewiózł ofiarę wypadku do szpitala w stanie poważnym.

***

W firmie „Cement", przy ul. Naftowej 1, Mieczysław Włodarski, zamieszkały przy ul. Traugutta 60 przygnieciony został upadającym blokiem cementowym, odnosząc ciężkie uszkodzenia ciała, Lekarz pogotowia przewiózł rannego do szpitala okręgowego.

***

Na ulicy Kopernika wypadł z tramwaju Antoni Wiśliński zamieszkały przy ulicy Wiznera nr. 33, odnosząc uszkodzenie czaszki oraz złamanie przedramienia. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do lecznicy.

***

W czasie ślizgania się na posesji przy ulicy Nowe Sady 45 upadł na lód 4-letni Zygmunt Urbański, zamieszkały przy ulicy Nowe Sady 40. Chłopczyk złamał nogę. Lekarz pogotowia przewiózł malca do szpitala.

***

W korytarzu domu przy ul. Wólczańskiej 4, znaleziono w zawiniątku dziecko płci męskiej, liczące około 6 miesięcy. Dzieckiem zaopiekowali się lokatorzy domu. Za wyrodną matką wszczęto poszukiwania.

SPORT

Mecz Warta—Skoda będzie powtórzony 11 lutego

W poniedziałek obradował w Poznaniu Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego nad wytworzoną sytuacją w związku z przerwaniem meczu finałowego o mistrzostwo Polski Skoda — Warta.

Zarząd PZB, wychodząc z założenia, że Skoda, jako organizatorka meczu jest w zupełnym porządku i nie ponosi winy za wynikłe zajścia, postanowił zarządzić ponowną rozgrywkę pomiędzy drużynami Skody i Warty i wyznaczył ją na 11 lutego r.b. w Poznaniu. Organizacją meczu zajmie się Warta.

Wrocław — Łódź. W niedzielę mecz bokserski w Filharmonji.

W najbliższą niedzielę, dn. 4 lutego odbędzie się w Łodzi pierwszy w nadchodzącym sezonie międzymiastowy mecz bokserski Łodzi, której przeciwnikiem będzie reprezentacyjny zespół Wrocławia.

Odbędą się walki następujących par: waga musza: Bassler (W) — P... (Ł), waga kogucia: Minner (W) — ...denkiewicz (Ł), waga piórkowa: ... (W) — Woźniakiewicz (Ł), waga lekka: Bittner (W) — Banasiak (Ł), półśrednia: Mahn (W) — Garncarek ..., waga średnia: Krejsch (W) — ...lewski (Ł), waga półciężka: ... (W) Kłodas (Ł) i waga ciężka: ...de (W) — Krenc (Ł).

Mecz rozpocznie się o godz. ... w sali Filharmonji.

Bilety w przedsprzedaży nabyć można w firmie Z. Kowalski, Piotrkowska 62.

Nikły udział łodzian w mistrzostwach lekkoatletycznych Polski.

W piątek, dn. 2 lutego, odbędą się w Przemyślu drugie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski (w hali ośrodka ... F.

Zawodnicy biorący udział w mistrzostwach korzystają z 82 procent zniżki kolejowej, przyczem kluby zgłaszające zawodników winny złożyć odpowiednie podania.

W Łodzi szczegółowych informacyj w tej sprawie udziela sekretarjat ŁKS-u przy ul. Piotrkowskiej 1... godz. od 16—18-ej.

Z zawodników łódzkich spodziewany jest udział w mistrzostwach ... sówny i ewent. jeszcze którejś z ...wych zawodniczek.

Nikły udział lekkoatletów łódzkich tłumaczyć należy brakiem odpowiedniej hali sportowej, co uniemożliwia im przeprowadzenie należytej zaprawy.

Dookoła mistrzostw hokejowych klasy B.

W uzupełnieniu rozegranych w niedzielę w Łodzi meczów hokejowych na mistrzostwo okręgu w kl. B. należy zanotować zwycięstwo SKS (Łódź) w spotkaniu z Triumfem II.

W obecnem stadjum mistrzostw klasy B w grupie I-ej prowadzi ... (Łódź), mając zdobyte 4 p. i stosunek bramek 11 : 1, przed Triumfem II — ... p., st. br. 3 : 4 i Hakoahem 0 p., st. br. 0 : 9.

W grupie II-ej na czele kroczy Strzelec II — 2 p., st. br. 1 : 0, przed Strzelcem ... i HKS ze Zgierza 0 p. st. br. 0:1 ..., który dotychczas jeszcze nie grał.

W finale mistrzostw klasy B spotkają się najprawdopodobniej ... (Łódź) i ŁKS II.

Pabjanice

[IM]PONUJĄCA MANIFESTACJA.

[Wia]domość o uchwaleniu przez Sejm nowej [...]cji szybko rozeszła się po mieście. Z ini[cjatywy] komisarza p. Jabłońskiego odbyło się w [god]z. przedpołudniowych posiedzenie Oby[watel]skiego Komitetu, który wydał odezwę do [społecz]eństwa nawołującą do wzięcia tłumnego [udziału] w manifestacji, mającej się odbyć o go[dz. ...]ej wieczorem. Punktualnie o godzinie [...] wszystkie syreny fabryczne obwieściły miastu [rozpo]czynającej się manifestacji. Wszystkie [...] ulice zepełniły w parę minut nieprze[brane] tłumy. Z placu strażackiego wyruszył [...] pochód ze sztandarami i orkiestrami. [Na czele] pochodu kroczyły oddziały przysposo[bienia w]ojskowego, Strzelca, oddziały Federacji, [przedst]awiciele wszystkich organizacyj społecz[nych, ol]brzymie tłumy, rekrutujące się ze wszy[stkich warstw] miejscowej ludności. Po przemasze[rowaniu] przez ulic Kilińskiego, Złotą, Kościusz[ki, Zamk]ową pochód zatrzymał się przed Pom[nikiem] Niepodległości. Do zebranych ze stopni [pomnika] przemówił Prezes BBWR p. dr. Eichler, [wskazując] na historyczne znaczenie przeżywane[j chwili]. W zakończeniu swego przemówienia [p. dr.] Eichler wezwał zebranych do wzniesienia [okrzyku] na cześć Pana Prezydenta Ignacego Mo[ścickie]go i Pierwszego Marszałka Polski Józefa [Piłsud]skiego. Każdy okrzyk trzykrotnie z en[tuzjazm]em powtórzono.

[AMER]YKANIE INTERESUJĄ SIĘ HISTORJĄ PABJANIC.

[W ub]iegłym tygodniu komisarz m. Pabjanic [otrzyma]ł od jednego z amerykańskich towa[rzystw] historycznych list z prośbą o przesłanie [literatu]ry, dotyczącej historji Pabjanic. Towa[rzystw]o to zainteresowało się Pabjanicami z o[kazji ob]chodu 600-lecia istnienia miasta Pabja[nic. P]an komisarz prośbie tej uczynił zadość, [przesyłaj]ąc Gazetę Pabjanicką zawierającą ar[tykuł o] historji Pabjanic, oraz opis uroczystości 600-lecia, dwie broszurki „Sześćsetlecie pabjanic" i „Pabjaniczanie polegli w walkach o wolność Ojczyzny", oraz „Przewodnik po Pabjanicach i powiecie łaskim" — K. Staszewskiego.

ZEBRANIE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW.

Onegdaj odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału Związku Legjonistów. Od grudnia ubiegłego roku czynności zarządu pełnił delegat Zarządu Głównego. Delegat ten otrzymał polecenie ponownego zorganizowania oddziału i z chwilą zgłoszenia się odpowiedniej liczby kandydatów dokonania wyborów nowego Zarządu. Na zebranie to przybył delegat z Łodzi w osobie p. Kopciucha. Na przewodniczącego oddziału jednogłośnie powołano p. Garczyńskiego. Do Zarządu wybrano: pp. Jana Koziarę, Gustawa Pągowskiego, Kazimierza Kaczora.

Następnie omawiano sprawy samorządowe i postanowiono do wyborow pójść solidarnie z Bezpartyjnym B. W. R. i jemu oddać do dyspozycji na okres wyborów samorządowych swoich członków.

OBCHÓD IMIENIN PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Stały Komitet Obchodów Narodowych ustalił następujący program obchodu Imienin Pana Prezydenta: 1 lutego rano odprawione będą w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa; oficjalne nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Mateusza na Starem Mieście, na które proszono są wszystkie organizacje ze sztandarami. Odbędą się również tego dnia nabożeństwa dla szkół.

2-go lutego urządza Komitet w sali Kina Miejskiego uroczystą akademję ku czci Pana Prezydenta, której program będzie podany w czwartkowym numerze Gazety Pabjanickiej. P. P. właściciele nieruchomości proszeni są przez Komitet o pozostawienie dekoracyj domów i na dzień 2 lutego.

Do akt Nr. Km. 672/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 96a, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9-go lutego 1934 r. o godz. 11—13 w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 26, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianino czarne f-my „Seiler", oszacowane na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 stycznia 1934 r.
Komornik (—) STEFAN GÓRSKI

Do akt Nr. Km. 1740/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 57, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lutego 1934 r. o godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 59, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: radja, mebli i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 stycznia 1934 r.
Komornik (—) Edward Koroczyki.

Do akt Nr. Km. 132/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XI-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lutego 1934 r. o godz. 15 w Łodzi, przy ul. Srebrzyńskiej Nr. 47, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny, oszacowanej na łączną sumę zł. 2.000, którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 stycznia 1934 r.
Komornik (—) ANISEREWICZ.
Sprawa Tow. Ubezp. „Polonja" p-ko W. Hornberger i „Orzeł".

Do akt Nr. Km. 1792/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XI-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 lutego 1934 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Wesołej 5, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 790, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 stycznia 1934 r.
Komornik (—) ANISEREWICZ.
Sprawa A. Ajzen p-ko J. i H. Tabacznik.

[Do akt] Nr. 1855 1933 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu [...] lutego 1934 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Głównej 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ferdynanda Petzolda i składających się z pianina czarnego, oszacowanego na sumę [...].

Łódź, 28 grudnia 1933 r.
Komornik (—) F. Harasimowicz.

Do akt Nr. Km. 43/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 4-go, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 35, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lutego 1934 roku o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 61, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, składających się z z mebli, stanowiących urządzenie szkoły, maszyny do pisania, wagi lekarskiej i radio-odbiornika czterolampowego z głośnikiem firmy „Reicher", oszacowanych na łączną sumę zł. 1.765, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 stycznia 1934 r.
Komornik (—) St. ZAJKOWSKI.

Dźwiękowy Kino-Teatr

"SZTUKA"

Kopernika Nr. 16.

Początek seansów o godz. 4-ej, w sobotę, niedzielę i święta o godz. 12e-j. 50-10

Dziś premjera!

Wszystko prócz miłości, chcę ci dać, baby. Na to tylko jest mnie biedną stać, baby!!

„Najgorsza" kobieta Broadway'u śpiewa najlepsze piosenki.

CLAUDETTE COLBERT

w filmie

„WIELKA GRZESZNICA"

w pozostałych rolach głównych: Rocardo Cortez, David Mannora, Lyda Roberti i Baby Che Roy.

Następny program: **„SEKRET KOBIETY" z Ireną Dunn**

Dźwiękowy Kino-Teatr

„Przedwiośnie"



ŻEROMSKIEGO № 74—76 (róg Kopernika)

Dziś premjera!

Gigantyczne arcydzieło kinematografji! Ósmy cud świata! Rewelacja XX wieku!

„KING KONG"

w/g ostatniego dzieła EDGARA WALLACE'A

Następny program **„12 KRZESEŁ"**

w rolach główn.: ADOLF DYMSZA, VLASTA BURIAN i ZULA POGORZELSKA.

Dnia 3 lutego 1934 r. o godz. 12-ej i 4 lutego o godz. 11-ej Poranek dla młodzieży.

DOKTÓR

KLINGER

spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12.

Doktór

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56

tel. 148-62

od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz., w niedziele i święta od 10—1

Ceny lecznicowe.

Dr. MED.

Al. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Gdańska 37

Tel. 232-55. przyjmuje 7—8 wieczór.

DR. MED.

S. Kryńska

CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)

godz. przyjęć od 10.30—12 i od 3—4 po poł., w niedziele i święta od 3—4.

Sienkiewicza 34

telef. 146-10

DOKTÓR

W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.

Gabinet Roentgeno - leczniczy.

Przyjmuje od 8.30—10 r., i od 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10—1.

DR. MED.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1.

Ceny niskie! Ceny niskie!

Zapraszamy wszystkich na

BIAŁY TYDZIEŃ

podczas którego każdy może się zaopatrzyć

w płótna i bieliznę po cenach bardzo niskich

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE" S. A.

ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

Wyłączne zezwolenie na wysyłanie paczek towarowych i żywnościowych do Rosji Z. S. R. R.

Kupno i sprzedaż

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję, kwity lombardowe, kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5. 6.III

WÓZKI dziecięce Kon-Kon po cenach zniżonych poleca M. Jacobi, Piotrkowska Nr. 107 sklep w podwórzu.

PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoście o tem w „Republice" w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republice" dają zawsze dobre rezultaty.

Lokale

POKÓJ w centrum, wygody, telefon do wynajęcia. Obejrzeć Wólczańska 62 m. 5 (róg Andrzeja), w godzinach 1—4 po poł. i 8—9 wiecz. 31

POSZUKUJĘ dwuch pokoi z kuchnią, słoneczne w centrum miasta I lub II piętro. Oferty „T. L."

POSZUKUJĘ pokoju w śródmieściu — umeblowanego od 15—20 zł. miesięcznie na 2 dni w tygodniu, to jest sobota i niedziela. — Oferty do administracji „Republiki" pod „K. 2." 30

POKOJE umeblowane, mieszkania skromne i wykwintne, sklepy, lokale fabryczne, biurowe, poleca biuro „Lokal", Piotrkowska 108, tel. 248-97.

1 LUB 2 PIĘKNE frontowe pokoje nadające się również dla adwokata, lub lekarza od zaraz do wynajęcia, Ciegielniana 42, II p. m. 3 od 9—3 po południu. 30

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami na pierwszem piętrze inteligentnej osobie do oddania, Południowa 58, m. 12.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz medycyny weterynaryjnej

M. A. REICH

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p.

NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.

Ceny lecznicowe.

POSZUKUJĘ szopę murowaną 100 mtr. kwadratowych. Dzwonić 107-81. 30

POKÓJ do wynajęcia z wszelkiemi wygodami dla 1-ej lub 2 osób. Wiadomość: Piotrkowska 17, m. 85. 30

POKÓJ umeblowany z używal. łazienki i telefonu ew. z utrzymaniem do wynajęcia Wólczańska 4, m. 2 od 10—12—2—5-ej. 30

POKÓJ umeblowany, wygody, front, intel. osobie do oddania. Przejazd 19, m. 18. 30

POKÓJ umeblowany z wygodami do odnajęcia. Wiadomość: Gdańska 35, m. 6. 30

PIERWSZORZĘDNY pokój umeblowany do wynajęcia. Obejrzeć od 2—3, Radwańska 19 m. 19 I piętro. 30

Posady

POSZUKIWANA panienka przychodnia o skromnych wymaganiach do trzyletniej dziewczynki. Zgłoszenia Gdańska 72, m. 3 tylko od 3 do 5-ej. 30

POTĘŻNE Towarz. Ubezpieczeniowe poszukuje zdolnych i ustosunkowanych przedstawicieli i agentów na m. Łódź i Województwo Łódzkie — Oferty kierować do administracji niniejszego pisma sub: „Utrzymanie". 30

PRZYJMĘ chętnie każdą pracę, świadectwa służby Państwowej posiadam, Abramczyk, Podmiejska 1, sklep rogowy. 30

Rozmaite

UDZIELAM lekcji elektrotechniki fizyki, matematyki, języka niemieckiego przedmiotów ogólnokształcących. — Przyjmę też posadę nauczyciela domowego. Piotrkowska 103, m. 37.

CHOROBY wewnętrzne, nerwowe, Zakład przyrodoleczniczy „Salus" D-ra Kupczyka, Kraków.

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane 1.50 gr. tylko w zakładzie fotograficznym L. Laksa, Żeromskiego 84, dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 0.

PO 2 MILJONY każdy śpiesz... lektury Kurt Wytrzyc, Łódź, ... Zamie... ska 141, tel. 163-49. ... wysyłamy losy natychmiast ... ceniu na P. K. O. 68426.

AKUMULATORY ładuje, ... Radio przerabia na elektryc... terje 120 v. zł. 11.90 wprost ... Piotrkowska 79, w podwórzu.

POSZUKIWANY czynny sp... tówka do 10.000, zysk bez ry... bezpieczony, znajomość bran... trycznej pożądana. Oferty ... Wojskowe".

DROBNE ogłoszenia w „Re... a najlepszym i najtańszym ... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora ... lokatora, 2) znaleźć mieszk... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić ... wiek okazyjnie, 5) dostać po... wyszukać pracownika — niech ... da drobne ogłoszenie do „Re...

Zagubione dokumen...

ZAGINAŁ bilet służbowy ucz... na imię Kazimierza Szewczy... lat 11, zamieszkałego przy ul... brzyńskiej Nr. 7, wydany pr... rekcję K. E. Ł.

ZAGINĘŁY 2 weksle Nr. 305... 60. pl. 10.2. z wyst. Abram Zy... na zlec. W. Prusinowskiego i ... na zł. 20.— z wyst. M. Rozen... zlec. W. Prusinowskiego pł. ... Weksle niniejsze unieważniam ... Grajnberg.

ZAGINAŁ blanko weksel na zł ... z wystawienia Jana Pawliko... na zlecenie Piotra Marko... Weksel unieważniam Markowsk...

DAWID HORN, zgubił legit... wyd. w Funduszu Bezrobocia.

ZGUBIONO weksel na zł. 25.— ... stawienia Kabat Artur, zleceni... rytus M., płatny 31 stycznia 193... Weksel unieważniam, J. Roten...

KAPELUSZE DAMSK...

na sezon zimowy poleca

„HELENA"

Zawadzka 9 Wejście p. bramę

LAKIERNIK-MALA...

przyjmuje wszelkie roboty w... wchodzące, jak: samochody, ... meble i

PISANIE SZYLD...

Gazowa 7, m. 2, parter (Kor...

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: ... i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, ... wniesione będą najpóźniej w ciągu ... od ukazania się pierwszego ogłoszenia ... niezwłocznie po ukazaniu się drugiego ... ogłoszenia tej samej treści co pierwsze ... Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ... ogłoszenia nie upoważniają do żądania ... zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", S p. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki" w Łodzi Piotrkowska 49 i 6...